

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

NR 37 13.12.1991 r. Cena 1200 zł

Inaczej wyobrażałam sobie to moje dorosłe życie. Rodzina, mąż, dzieci... Myślałam, że czeka mnie siódme niebo. A może to były tylko takie naiwne dzieciinne marzenia? Dzisiaj jak pan widzi, pozostało mi tylko

Czekanie na śmierć

Krzysztofa poznałam, gdy miałam 19 lat. Był starszy ode mnie o trzy lata. Po wojsku. Był taki, o jakim zawsze marzyłam. Wysoki, brunet, wesoly... Duża towarzystwa. Opowiadał, że świata poza mną nie widzi. Po roku pobraliśmy się. Po następnym przyszła na świat Monika. U rodziców Krzysztofa mieszkaliśmy półtora roku. Potem dostaliśmy mieszkanie na Bohaterów Września. Zaczeliśmy się urządzać. Razem chodziliśmy po sklepach. Wybierałam meble i firanki... W zasadzie nie brakowało nam pieniędzy. Mąż pracował jako inżynier, ja zajmowałam się wychowaniem Moniki.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 11)

MASŁA JUŻ NIE PRODUKUJEMY...

W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego nowohucka mleczarnia z „terenu własnego”, czyli z rejonów najbliższych położonych, skupuje o wiele mniej mleka, zaledwie około 70 procent. Po prostu brakuje go, bo zmniejszyła się hodowla krów. Jeszcze na nowohuckim rynku nie odczuliśmy braku mleka, a to dlatego, że niedobory uzupełnia się z województw kieleckiego, tarnobrzskiego, nowosądeckiego, a nawet z Wielkopolski. Również twarogi przywozi się ze Śląska i z woj. lubelskiego. Stąd też ceny białego sera rosną z dnia na dzień. Ciągłe też drożeje masło. Przyczyny podobne.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



JEDYNE
W NOWEJ HUCIE
AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM
„FUJI FILM”
zdjęcia za 1 godzinę
legitymacyjne
za 4 minuty

POLECAMY
najtaniej w Krakowie:
♦ Filmy ♦ Aparaty
♦ Albumy
ZAPRASZAMY!
„LEWAX-FOTO” —
KINO „SWIT”

Jak na razie
nie dajemy się

Atak zimy

Nastąpił zapowiadany atak zimy. Temperatura spadła, osiągając w niektórych rejonach Krakowa przy ziemi — 18—20 stopni C. Mimo braku zaskoczenia mrozy spowodowały szereg perturbacji. Choć trzeba powiedzieć, że jak na razie nie za bardzo dajemy się zima.

Najwięcej pracy mają lekarze pogotowia. Odnotowano szereg stłuczeń, zwichnięć i złamań. Jest to rezultatem śliskich chodników, skapo lub w ogóle nie posypanych piaskiem przez administratorów posesji. Trzeba przypomnieć, że za stan nawierzchni lokalnych dróg i położonych przy nich chodników odpowiadają PGM-y, spółdzielnie mieszkaniowe lub prywatni właściciele domów. Straż Miejska podjęła wzmożoną kontrolę tych rejonów i w przypadku zaniedbań karze sporymi kwotami pieniężnymi.

Na pozostałych drogach służby komunalne starają się utrzymać czarną nawierzchnię. Są do tego zobowiązane tam (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

„MODUS”...

POLECA:

odzież, kosmetyki, torebki —
najpiękniejsze i najtańsze prezenty
os. Centrum A, bl. 3
(300 m od pl. Centralnego)

Ofert z HTS najwięcej, ale... płace skromne

O pracę coraz trudniej

— Zaliczyłem już trzeci „termin” w pośredniaku — mówi politolog, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego — i nic... Owszem, są jakieś oferty pracy w biurze, lecz płacą za nią tylko 1 mln 200 tys. zł...

W ub. tygodniu do Rejonowego Biura Pracy przy ul. Wawozowej wpłynęło 1060 zgłoszeń od firm i zakładów poszukujących pracowników. Ilość tę podbija HTS, która poszukuje 400 pracowników do pracy na stanowiskach ciężkich, ale niezbyt wysoko wynagradzanych.

Dzisiaj (tzn. 10 grudnia — dop. red.) wpłynęło już około 50 ofert powiedziano nam w rejestracji. Bywały jednak dni, że było ich mniej. Spadła nieco ilość miejsc oferowanych przez firmy budowlane. Ostatnio poszukiwani są kierowcy. MPK chce zatrudnić 50, ale wymagane jest prawo jazdy kat. D. Najczęściej poszukiwani są pracownicy wykwalifikowani np. krawcowe z praktyką. Niezłe warunki placowe (wynagrodzenie od 2 do 3 mln zł) oferują spółki, lecz tylko... dla posiadających znajomość języków obcych i umiejętność pracy z komputerem.

W listopadzie liczba bezrobotnych „ze zwolnień grupowych” w Krakowie zwiększyła się o 427 osób. W najbliższych tygodniach zwolnienia takie, związane z likwidacją firmy, przewidują Krakow-

skie Zakłady Sodowe (76 osób), „Lutecja” — przedsiębiorstwo polonijne (43 osoby) i huta szkła „Scan — Prądnickanka” (24 osoby).

Co może Biuro Pracy? Zarejestrowano w nim już 21 137 bezrobotnych. Zasilek przysługuje 17 tysiącom 201 osobom. Tylko w ciągu ub. tygodnia wypłacono w formie zasiłku kwotę 3 357 mln zł. Wśród bezrobotnych zarejestrowano 12 316 kobiet. Większość z nich szuka pracy na stanowiskach nierobotniczych.

Rejonowe Biuro Pracy dysponuje ofertami zgłaszanymi przez zakłady. Nie wszyscy ich właściciele wiedzą jednak, że można je zgłaszać telefonicznie. Zainteresowanym podajemy telefon: Rejonowe Biuro Pracy ul. Wawozowa, tel. 44-36-99 w. 269.

(14)

Miłość z ogłoszenia

— Wdowiec, spokojny, niepalący, z własnym mieszkaniem pozna miłą panią do lat pięćdziesięciu — sześćdziesięcioletni pan Mieczysław nabiedził się wielce nad ostatecznym kształtem ogłoszenia, które po tygodniach wahań zdecydował się umieścić w miejscowej popołudniówce. — Chętnie widziane fotografie — dodał jeszcze po chwili namysłu, by w razie dużego odzewu ułatwić sobie selekcję. Cóż, mężczyźni w naszym kraju umierają wcześniej, więc wolnych pań w stosownym wieku, za jaki uznał granicę lat pięćdziesięciu, jest sporo... — myślał.

Na krok taki zdecydował się desperacko, dwa lata po śmierci żony. Od kilku lat był na rencie, lecz że był typem „prawdziwego” mężczyzny — czynności domowe takie jak zakupy, gotowanie i sprzątanie nigdy go nie zajmowały. Pracował w dużym zakładzie, przynosił do domu miesięczną pensję, oddawał żonie i na tym jego rola się kończyła. Przypaść trzeba, że małżonka była kobietą gospodarną i przywiązaną do porządku w domu. W rezultacie pan Mieczysław prawdę mówiąc nie umiał nawet zaparzyć... kawy, co jak się później okazało było przeszkodą w ułożeniu sobie życia z inną kobietą.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 11)



BANANY

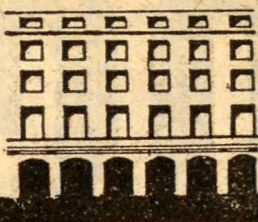
Hurtownia — Dojrzwialnia Owoców Cytrusowych
31-761 Kraków — Zesławice
ul. Gustawa Morcinka 7
Tel. 44-51-00; fax (012) 34-46-84



NISKIE CENY ■ CIĄGŁE DOSTAWY ■ WYSOKA JAKOŚĆ OWOCÓW



CENTRUM I OKOLICE



KRÓTKO O DZIELNICY

Z okazji 10. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w nowohuckich kościołach odprowadzane są dzisiaj msze św.

Wystawa rzeźby

W Domu Stowarzyszenia PAX mieszkającym się w Krakowie (ul. Garbarska) 9 grudnia br. odbyło się uroczyste otwarcie wystawy i wernisażu p. Henryka Sudera. Wystawie towarzyszą prace uczniów Pracowni plastycznej Młodzieżowego Domu Kultury im. A. Bursy oraz XXI Liceum Ogólnokształcącego (Artyst.) z os. Tysiąclecia.

Podczas wernisażu zaproszeni goście degustowali kilkadziesiąt gatunków win z importu pochodzących z piwnicy znajdujących się przy ulicy Kamiennej.

Autor prac ceramicznych — Henryk Suder i Stowarzyszenie PAX serdecznie zapraszają na wystawę która czynna jest codziennie w godz. 9—18 od 9.12 do 23.12.91 r. (G)

Śladem naszych interwencji

Telefony naprawione!

W poprzednim numerze „Głosu” pisaliśmy o awarii linii telefonicznej w bloku nr 13 w os. Kolorowym. Urząd Telefonów poinformował mieszkańców, że poczekają przynajmniej do świąt na naprawę, bo moce, trudności... Tymczasem wszystkie przeszkody udało się szczęśliwie pokonać.

We wtorek otrzymaliśmy od mieszkańców wiadomość, że już naprawy dokonano, telefony są czynne. Urząd zareagował ekspresowo, co odnotowujemy z niemałą satysfakcją własną i uznania dla Telefonów za szybką reakcję na prasową interwencję. (R)

Osobno tektura, osobno szkło

Eksperymentalne „śmieciobranie”

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania i S.M. Czyźny zdecydowały się na eksperyment. W os. 2 Pułku Lotniczego i Dywizjonu 303 wystawiono oddzielne pojemniki na tekturę i szkła w opakowaniu.

Wprawdzie w pojemniku na stłuczkę szklaną znalazły się zepsute kiszane ogórki i przecier pomidorowy, a tekturę przysypano „mieszanką” rozmaitych śmieci — najważniejsze, że pojemników po tygodniu nikt jeszcze nie ukradł. Ustawiono je (na razie 5 par — docelowo ma być 20) w pobliżu centrów handlowych. Wychodząc ze sklepu można wrzucić tekturowe opakowanie np. po butelkach lub butelki, których w sklepie przyjąć nie chcieli...

Czy jednak tektura i stłucz-

Interwencja „GTN”

Wolność Tomku w (nie)swoim domku?

My mieszkańcy bloku nr 5 w os. Uroczym wnosimy stanowczy sprzeciw w sprawie przebudowy pomieszczeń dotychczas użytkowanych na usługi w zakresie maglowania bielizny, klatka schodowa nr 2. Według naszego wstępnego rozeznania, po przebudowie pomieszczenia te mają służyć na działalność handlowo-usługową, która poważnie zakłóci spokój w naszym bloku. Nadmieniamy, że większość lokatorów wykupiła mieszkania, a mimo to wydanie zezwolenia na przebudowę nie zostało uzgodnione z mieszkańcami tego bloku. Pod pismem skierowanym do Wydziału Architektury IV Oddziału UM w Nowej Hucie podpisało się 34 mieszkańców...

Historia tej decyzji nie chęć przez mieszkańców bloku w starej części Huty rozpoczęła się kilka lat temu, gdy do dawnej pralni przeznaczonej do użytku mieszkańców, PGM „wpuszcili” usługi. Powstał tam magiel. Teraz właścicielka chce poszerzyć działalność i zmienić wejście do punktu. Kiedyś wchodziło się tam z klatki schodowej, teraz drzwi mają być wybite z zewnątrz od strony ulicy. W tym celu zrobiono już spory wykop... A mieszkańcy bloku — większość z nich — to starsi ludzie od lat zajmujący tu mieszkania — zaprotestowali. Wydział Architektury, po początkowym wstrzymaniu prac stwierdził w wydanym piśmie, że zadowala go rozwiązanie techniczne przedstawione przez właścicielkę magla ale... „ocena zasadniczej części sprzeciwu mieszkańców tzn. protestu przeciw wydaniu zgody na poszerzenie działalności usługowej nie leży w kompetencji urzędu”. Umywając ręce wskazano możliwość odwołania się do Wojewody...

Zasadniczą sprawą jest tu sposób postępowania PGM, który wydał zgodę — najpierw na magiel, teraz na poszerzenie działalności. Większość lokatorów bloku ma przecież akty notarialne poświadczające wykup mieszkań wraz z fragmentami działek, na których stoi blok. — Potraktowano nas jakbyśmy po tylu latach nie byli we własnym domu — mówią rozgoryczeni starsi ludzie. — Poza tym blok wybudowano kilkadziesiąt lat temu, czy zatem wolno tak zmieniać jego wygląd? (kl)

Za tydzień świąteczny numer „Głosu” a w nim: wielka krzyżówka z atrakcyjnymi nagrodami oraz specjalny horoskop Michała Kaszowskiego

Tu kupisz „Głos — Tygodnik Nowohucki”

PSS w os. Kolorowym

Ten pawilon handlowy w os. Kolorowym jest znany okolicznym mieszkańcom od lat z jak najlepszej strony. Tu zawsze można było zaopatrzyć się w różne artykuły spożywcze poczynając od nabiału, pieczywa, a skończywszy na wędlinach, mięsie, a nawet warzywach i owocach. Tak jest również obecnie, z tym że oferta towarowa jest znacznie bogatsza niż przed laty. Do artykułów krajowych dołączyły liczne zagraniczne. Jest duży wybór mrożonek zarówno owocowo-warznych jak i służących do szybkiego przygotowania gorących dań.

Sklep, jak przystało na prawdziwy nowoczesny market, proponuje klientom środki czystości i kosmetyki w dużym wyborze. Pawilon handlowy jest wspólną własnością PSS i PGM, które toczą o niego spór przed organami wymiaru sprawiedliwości. Istnieją obawy stałych klientów, szczególnie osób starszych, że sklep może być zlikwidowany. Ponoć jest nawet chętny kontrahent na urządzenie tu salonu samochodowego?! Personeł sklepu na czele z p. Marią Lafosińską ma jednak nadzieję, że będzie mógł jak najlepiej i najdłużej służyć klientom. (sp)

ATAK ZIMY

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

gdzie kursują środki komunikacji lub drogi prowadzą do szpitali i placówek służby zdrowia. Niestety w Nowej Hucie, na drogach osiedlowych i między blokami, w pierwszych dniach była ślizgawka i strach było jeździć. Np. w os. Oświecenia, położonym w terenie górystym, na drogach była „szklanka” i na domiar złego dzieci zabawiały się bardzo niebezpiecznie — czepiając się jadących wolno samochodów.

Dyżurny dyspozytor poinformował nas we wtorek, że na żadnej trasie nie przerwało komunikacji. Odbywa się ona w utrudnionych warunkach ze względu na duże mrozy i szczególnie w komunikacji autobusowej występują pewne zakłócenia. Co prawda nie brakuje specjalnej ropy używanej w niskich temperaturach, ale nie wytrzymują części samochodów i w efekcie wzrasta awaryjność taboru. W trakcji tramwajowej

nie odnotowano pęknięć szyn i komunikacja odbywa się bez większych zakłóceń.

Dużo pracy mają pracownicy MPWiK usuwający liczne pęknięcia rur wodociagowych. Przy tak niskich temperaturach ziemia zamraża nawet do 1 metra w głąb. Na szczęście w Nowej Hucie nie było tak poważnych awarii jak w centrum Krakowa, np. przy ul. Basztowej, gdzie woda z pękniętego wodociągu wypływała potężną dziurą, a ulica zamieniła się w „ślizgawkę”.

Ciepło jak na razie dociera do nas wg zamówień i EC Lęg wysyła wodę o temperaturze 104 stopni, która jak na razie nieule ogrzewa nasze mieszkania. Dopiero przy jeszcze większych mrozach bilans ciepła może ulec zachwianiu i mogą wystąpić niedogrzejania mieszkań w niektórych częściach Krakowa.

Tak więc na razie zimie się nie dajemy choć większość z nas, a szczególnie kierowcy parkujący pod chmurką, tęsknią za ociepleniem.

Masła już nie produkujemy...

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

— Nowohucka mleczarnia — wyjaśnia prezes Aleksander Przybyłko — już nie produkuje masła. Nie mamy odpowiednich zapasów mleka — chodzi o tłuszczy. Wszystkie co pozostaje dostarczamy do sklepów w postaci śmietany. Masło natomiast zaczynamy sprowadzać z innych mleczarni. Jest dość drogie i nie nie wskazuje na to by miało potanieć. Za kilogram trzeba zapłacić 29—30 tys. złotych, do tego należy dodać koszty transportu.

Bardzo więc szybko cena kostki masła będzie sięgać 8 tysięcy zł. A do świąt — handlowcy zapewne wykorzystają fakt wzmożonych zakupów — być może cena jeszcze wzrośnie. Te święta więc, przy bardzo trudnej sytuacji finansowej, obfitością jada odznaczać się nie będą.

W tej sytuacji na plan dalszy zeszło zainteresowanie przeciętnego konsumenta — wielką inwestycją na Rybitwach. Nowa mleczarnia jest tutaj na ukończeniu. Istnieje nadzieja na kredyty, które wesprą wysiłek na finiszu. Myśli się o nowoczesnej produkcji w kooperacji z firmą holenderską. Ale to kwestia przyszłego roku, na razie potrzeba nam niedrogiego masła i mleka w dostatecznej ilości. Francuskie mleko tej luki nie zapełni. (R)

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Sławomir Pietrzyk, Henryka Rosiek. Dział Związkowy: Elżbieta Tosińska. Fotoreporter: Paweł Zechenter. Sekretariat: Anna Górka. Telefon redakcji: 44-28-99. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sędzimir, Centrum Administracyjne, bud. „S” kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków Prezes: Jan L. Franczyk. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu 358835.

W dniu 8 grudnia 1991 r. zmarł w wieku 64 lat
CZESŁAW KAMIŃSKI
pracujący od 1955 r. w Zespole Kolportażu i Handlu „RUCH” w Nowej Hucie.
W Zmarłym tracimy solidnego, uczciwego Pracownika i Kolegę.
Pogrzeb odbędzie się 16 grudnia 1991 r. o godz. 12 na cmentarzu Rakowiekim.
Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Kierownictwo Pracownicy Zespołu Kolportażu i Handlu „Ruch” w Nowej Hucie

240 mln — na karetkę reanimacyjną

Już cały rok trwa zbiórka pieniędzy na zakup karetki reanimacyjnej dla nowohuckiego pogotowia. »Towarzystwo „R” — ratuj życie» podsumowując efekty kilkunastomiesięcznej popularyzacji akcji stanęło przed dylematem: Co dalej? Potrzeba jeszcze dwie trzecie sumy, czyli dalsze 500 mln złotych. Jak zdobyć te pieniądze? Zebrano 240 milionów, to jednak mało.

Służba zdrowia w obecnej niezwykle trudnej sytuacji nie jest w stanie dofinansować zakupu. Tymczasem, jak z prostych obliczeń szacunkowych wynika, wystarczyłoby, gdyby wszyscy mieszkańcy terenów, na których działa nowohuckie pogotowie (ok. 300 tysięcy mieszkańców Nowej Huty i okolic) złożyli po 10 tys. złotych to zgromadzona by została odpowiednia suma.

Prośba więc o szczodrość do osób, które jeszcze nie zauważyły akcji zbiórki.

Dotychczas na wymienioną wcześniej sumę 240 mln. złożyły się osoby prywatnie wpłacając 19 mln 840 tys. zł bezpośrednio w Pogotowie, 1 mln 843 tys. zł, 26 dolarów i 30 marek niemieckich w banku.

Katolicy z dekanatu Nowej Huty i Niepołomic zebrali 85 mln 239 tys. 250 zł, około 30 dolarów, 9 marek, 100 szylingów austr. i 10 koron czeskich. W skarbnicach szpitalnych anonimowi ofiarodawcy złożyli: przed ambulatorium urazowym — 9 mln 885 tys. 950 zł, 79 centów, 1 markę, 40 koron czeskich, 80 rubli, 10 marek fińskich; przed ambulatorium ogólnym pogotowia — 3 mln 869 tys. 130 zł.

Zrealizowane przedsięwzięcie wpłaciły na konto do Prosper Banku 73 mln 425 tys., a do kasy Towarzystwa 7 mln 98 tys. 800 złotych.

Wszystkim ofiarodawcom Towarzystwo „R” serdecznie dziękuje i prosi o dalsze wsparcie zbiórki oraz o włączenie się tych, którzy jeszcze nie zareagowali na apel.

Nie ma innego sposobu, by zgromadzić fundusze na karetkę. Czy zakup dokonamy w roku 1992? Zależy to od mieszkańców, hojności sponsorów...

Pogotowie powinno być pierwszą, fachową pomocą, ratującą życie Twoje i Twojej rodziny. Pomóż Pogotowiu. Przypomnijmy konto bankowe: Prosper Bank S.A. II O Kraków nr 605041-5050-271-11 Kraków, ul. św. Tomasza. (R)

Z czego żyją przedszkola?

Miesięczne „czesne”, jakie placą rodzice maluchów uczęszczających do przedszkoli miało być przeznaczane w całości na potrzeby tych placówek. Zasada: 70 proc. wykorzystuje się na potrzeby bieżące i zakupy, 30 proc. na tzw. „zdrowie” czyli wyjazdy poza Kraków, zajęcia z gimnastyki korekcyjnej itp. W rzeczywistości przedszkola „ciężko przeda” i w końcu roku fundusze te wykorzystuje się tylko na najpotrzebniejsze wydatki.

— Za wyżywienie przedszkolaków placą rodzice. DZEAS pokrywa koszt energii elektrycznej i c.o., budżet miasta daje jedynie na zakup środków czyszczących. Z czego żyją przedszkola?

— Wszelkie dodatkowe wydatki na imprezy dla dzieci pokrywają rodzice — powiedział nam w przedszkolu nr 103 w os. Kolorowym. Stawka żywieniowa wynosi u nas 7300 zł, za trzy posiłki. A że zakład opiekuńczy zerwał umowę, zmuszeni byliśmy poszukać nowych sponsorów. By zarobić trochę pieniędzy wynajęto prywatnej firmie wyremontowane piwnice przedszkola. Pomagają także sponsorzy choć tak naprawdę nie ma ich wielu. Jednym z nich jest p. Kaproń — właściciel sklepu na bazarze „Tomexu”.

który w roku ub. zakupił dla przedszkola wieżę audio z kolumnami.

Całodzienne wyżywienie kosztuje trochę więcej w przedszkolu w os. Handlowym. Rodzice przedszkolaków placą tu 8000 zł za dzień, a w grudniu, podobnie jak rodzice wszystkich przedszkolaków z samorządowych przedszkoli, zapłacą 70 tys. zł czesnego (przypomnijmy, że czesne stanowi 1/10 najniższego wynagrodzenia). W przedszkolu nie ma Komitetu Rodzicielskiego, lecz rodzice pokrywają koszty koncertów czy spektakli teatralnych dla wychowanków.

— Przez 30 lat świetnym sponsorem naszej placówki była Walcownia Żelaza Blach HTS, niestety w tych warunkach pomóc nam nie może — mówi p. BOGUMIŁA SEČZ-KOWSKA, dyrektorka przedszkola. — Żyjemy oszczędnie. Nie mamy bowiem żadnego sponsora.

Marzyłoby się nam rodzicom pięknie wyposażone placówki, maluchom — wspaniałe kolorowe zabawki... Okres świąteczny jest czasem obdarowywania się prezentami. Może właściciele sklepów z zabawkami czy słodyczami przypomną sobie o najmłodszych? (K)

SKLEP METALOWO-CHEMICZNY

CORSO

Bazar Tomex paw. 306

zaprasza w godz. od 9 do 18

soboty od 8 do 14

i poleca szeroki wybór ponad 1500 pozycji wyrobów metalowych i kilkadziesiąt pozycji wyrobów chemicznych

w tym: choinki, zawory włoskie, zawory sprężynowe, zawory kulowe do gazu oraz zawory wodne, karnisze itd.

Nie szukaj daleko, nie trać czasu i pieniędzy
Tu kupisz wszystko dla domu.

ZAPRASZAMY

KRH

Solidarność

Od piątku 6 grudnia zaogniła się atmosfera w Hucie im. Tadeusza Sendzimira. Ogłoszenie propozycji Ministra Prze-

KOMUNIKAT

Zarządu Komisji Robotniczej Hutników i Zebrania Przewodniczących Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” HTS

mysłu w sprawie wprowadzenia postępowania naprawczego w HTS spowodowało napięcie wśród załogi.

Fakt ten został wykorzystany przez Prezydium Rady Pracowniczej odpowiedzialnej za stan gospodarki i finansów HTS, oraz „Solidarność 80” do działań mających na celu wywołanie strajku w HTS. Postępowanie naprawcze proponowane przez Ministerstwo Przemysłu ma mieć na celu uzdrowienie gospodarki i finansów HTS (w tym również rozwiązanie problemów zadłużenia) oraz opracowanie stosownych programów w tym zakresie, obecna bowiem sytuacja finansowa Huty jest

katastrofalna. Zadłużenie do budżetu państwa (podatki, między innymi dochodowy i od funduszu płac, dywidenda) przekraczająca kwotę 400 mld zł, zaś ogólne zadłużenie (ZUS, Zakład Energetyczny, kopalnie, centrala surowcowa i kontrahenci Huty) zbliża się do kwoty 3 bilionów złotych. Pogarsza jeszcze ten stan niewypłacalność dłużników Huty (kwota ok. 2,5 biliona zł.).

Wiadomo również, że zysk Huty będzie za 1991 rok ujemny. „Solidarność” HTS, ogłosiła 27 listopada gotowość strajkową domagając się od Ministerstwa powołania Zarządcy Huty jak również zmiany naliczania „napiwku” oraz przeznaczenia dywidendy. Do dzisiaj brak decyzji satysfakcjonującej związek, w tym

również decyzji ze strony kierownika HTS Ryszarda Kaczora w sprawie wypłacenia pracownikom jednorazowej zapomogi przedświątecznej w kwocie 1 mln złotych.

Zima i okres przedświąteczny nie jest dobrą porą do strajku. Dodatkowo grudzień wywołuje smutne skojarzenia i refleksje. Chcielibyśmy strajku uniknąć, chcielibyśmy, aby zarówno święta jak i przełom roku minęły bez kłopotów i w spokojnej atmosferze. Skoro jednak waga się losy Huty oraz losy osób w niej zatrudnionych, KRH NSZZ „Solidarność” walczyć będzie o zapewnienie dalszego bytu i jego poprawę.

STANOWISKO

ZARZĄDU KOMISJI ROBOTNICZEJ HUTNIKÓW I PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI WYDZIAŁOWYCH NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Wobec braku decyzji Ministra Przemysłu i Handlu RP w sprawie realizacji żądań Związku, przedstawionych 27 listopada 1991 r. Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” ogłasza przedłużenie pogotowia strajkowego do dnia 31 grudnia 1991 r. oraz żąda:

— od Ministra Przemysłu i Handlu RP dr Henryki Bochniarz:

— natychmiastowego powołania osoby kompetentnej i odpowiedzialnej na stanowisko dyrektora Huty,

— decyzji powodującej wyjaśnienie sytuacji finansowej HTS (w tym kwestii naliczania podatku od ponadnormalnych wynagrodzeń i przeznaczenia dywidendy),

— decyzji w sprawie przyszłości Huty, a w tym istnienia części surowcowej HTS;

— od kierownika HTS mgra Ryszarda Kaczora:

— natychmiastowego wypłacenia zapomogi przedświątecznej dla każdego pracownika HTS.

Przedstawiając powyższe żądania KRH „Solidarność” oświadcza, że brak reakcji ze strony adresatów spowoduje podjęcie przez nas czynnej akcji strajkowej. W szczególności niewypłacenie zapomogi w terminie do 15 grudnia 1991 r. spowoduje usunięcie Tymczasowego Kierownika i Prezydium Rady Pracowniczej z terenu HTS, jako osób odpowiedzialnych za obecną sytuację Huty.

Kraków dn. 09.12.91

Komisja Robotnicza Hutników
NSZZ „Solidarność”
Huty im. Tadeusza Sendzimira

Odżyvky dla bezglutenowców

Od grudnia za otrzymane leki w Apteczce Darów, znajdującej się w Przychodni Centralnej HTS placimy symboliczną kwotę 5 tys. zł. Pieniądże należy wrzucać do skarbonki. Towarzystwo Solidarnej Pomocy motywuje swoją decyzję kosztami transportu leków z Francji i Niemiec oraz kosztami współpracy z organizacjami zagranicznymi.

TSP posiada odżyvky dla dzieci chorych na celiakię o nazwie „Vegelact”. Dysponuje także podkładkami sanitarnymi dla osób moczących się, które przekazała na rzecz TSP Fundacja Brata Alberta.

Zainteresowani proszeni są o odbiór w każdy wtorek i czwartek w godz. 10—14 w siedzibie TSP, bud. „S” HTS, pok. 106. I p

W PROCESIE O ZABÓJSTWO B. WŁOSIKA

Dziś wystąpienie prokuratora i obrońcy, 16 grudnia ogłoszenie wyroku

Przypomnijmy, że dziś o godz. 9 rozpoczyna się kolejna rozprawa o zabójstwo Bogdana Włosika. Przewidziane jest wystąpienie prokuratora, obrońcy i rzecznika oskarżyciela. 16 grudnia ok. godz. 13 zaplanowano ogłoszenie wyroku.

Tędy był mroź i dużo śniegu. Dokładnie dziesięć lat temu — 13 grudnia, gdy sprawujący władzę komuniści zdecydowali się na wprowadzenie stanu wojennego. Nikt nie przewidywał, że trzeba będzie tylko dziesięciu lat byśmy znaleźli się w zupełnie innym — wolnym kraju. Nikt, nawet najwięksi faniści, nie przewidywali, że w 1991 roku nie będzie już NRD, a Związek Radziecki będzie rozkładał się na naszych oczach...

Ktoż wtedy przewidywał, że po dziesięciu latach, Klub Parlamentarny NSZZ „Solidarność” przygotuje projekt uchwały sejmowej w sprawie uznania decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego za nielegalną oraz powołania komisji nadzwyczajnej mającej zbadać skutki bezprawnego ograniczenia praw i swobód obywatelskich?

T

Tydzień

Po

dziesięciu latach

Ktoż wtedy przewidywał, że w 1991 roku 51 posłów Klubu Parlamentarnego KPN wystąpi z wstępnym wnioskiem o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu oraz do odpowiedzialności karnej 9 osób (wraz z Wojciechem Jaruzelskim), które utworzyły WRON oraz 17 osób (wraz z Henrykiem Jabłońskim), które podjęły uchwałę Rady Państwa w sprawie wprowadzenia stanu wojennego?

Przeżyliśmy długą drogę. Możemy mieć satysfakcję — choć na razie tylko z wolności i zmian politycznych. Czeka nas niestety trudny czas odbudowy gospodarki. Chcielibyśmy wierzyć, że i ten próg uda się nam przekroczyć.

Dzisiaj nie pracujemy już na rzecz Wielkiego Brata, nie pracujemy dla RWPG — teraz pracujemy dla siebie, dla własnego kraju. I od mądrości naszych władz oraz od naszej mądrości zależy, czy po kolejnych dziesięciu latach, w przyszłym okolicznościowym felietonie będzie można napisać: Przed dwudziestu laty wprowadzono stan wojenny — po to by ratować komunizm. Przed dziesięciu laty komunizm już nie było, lecz Polska przeżywała głęboki gospodarczy kryzys. Dzisiaj, 13 grudnia 2001 roku, na szczęście żyjemy w kraju wolnym i zasobnym.

Jan L. FRANCZYK

PTTK zaprasza

Wycieczki narciarskie do Zakopanego w dniach 15 i 22 bm. dostępne są dla wszystkich. Zgłoszenia i wpłaty w Oddziale PTTK HTS — Centrum Administracyjne huty, bud. „S” tel. 43-79-05 lub wewn. 23-26, 21 i 22 bm. można też pojechać na wycieczki narciarskie do Koninek.

PTTK HTS zaprasza również do udziału w giełdzie sprzętu narciarskiego w klubie „Wiking” (os. Stalowe 16, wejście od podwórza) w piątek, 13 bm. w godz. 15-18 oraz w sobotę, 14 bm. w godz. 12-16.

Oddział PTTK HTS zatrudni kierownika Biura Obsługi Ruchu Turystycznego, ze znajomością problematyki eksploatacji transportu samochodowego. Informacje — tel. 43-79-05.

Sylwester '91

„Wielka Gala! Wielka Gala! Upominków pełna sala! Pod takim hasłem Ośrodek Kultury HTS reklamuje zabawę sylwestrową, która rozpocznie się o godz. 21 w budynku w os. Górali 4. Clou programu ma być najśmieszniejsza z wróżek — Dziadna Solska. Informacje i bilety w Ośrodku Kultury HTS, tel. 44-27-65.

Stroiki świąteczne

Kiermasz pięknych stroików świątecznych będzie się odbywać w „Galerii Pik” (hall budynku „Z”) do 20 grudnia. Galeria czynna jest codziennie w godz. 12-16. W sprzedaży stroiki w cenach od 45 tys. zł do 145 tys. zł. Jest nawet jeden duży za 600 tys. zł, piękny, ale czy znajdzie chętnego nabywcę?

Uwaga honorowi dawcy krwi!

Zarząd Klubu HDK zawiadamia swoich członków, że dwa ostatnie terminy oddawania krwi w punkcie HTS (ZB) ulegają przesunięciu. Zamiast 24 bm. punkt będzie czynny 23 bm., a zamiast 31 bm. będzie można oddać krew 30 bm.

Wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu dla zastępcy kierownika wydziału ZB B1

mgr. inż.
**ANDRZEJA
SKRABALAKA**

z powodu śmierci Ojca składają
**KIEROWNICTWO ZB,
WSPÓŁPRACOWNICY,
KOLEŻANKI I KOLEDZY**

Koledze
**JERZEMU
WILKUSOWI**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA składają kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Zakładu Informatyki.

Kandydatem hutników na zarządcę komisarycznego HTS jest wcześniejszy kandydat na menedżera, **JERZY KNAPIK**. Pismo takiej treści wysłali w środę, 11 bm. przedstawiciele dyrekcji huty i związków zawodowych do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Było ono odpowiedzią na wtorkowy teleks z Warszawy, sugerujący aby hutnicy wytypowali kandydata na komisarza.

W czwartek, 12 bm. w godzinach popołudniowych delegacja hutników prowadziła rozmowy z wicepremierem **Leszkiem Balcerowiczem** w Ministerstwie Finansów. Mówiono o aktualnej sytuacji finansowej HTS i ewentualnych możliwościach rozłożenia zadłużenia huty wobec Skarbu Państwa. Rozmawiano także o polityce płacowej i możliwości wypłacenia hutnikom przedświadczonej pomocy, bez obciążenia „popiwkiem”. Do Warszawy pojechał kandydat na komisarza **Jerzy Knapik** oraz dyrektorzy **Romuald Danecki**, **Andrzej Mazurek**, **Andrzej Gruszczyński**, główna księgowa **Teresa Wiz** i **Krystyna Zduńczyk** z Działu Handlowego. Związkowców reprezentowali **Władysław Kielian** (KRH), **Janusz Lemański** (NSZZ Pracowników HTS) i **Mieczysław Kucharski** (Solidarność '80).

Wczoraj, 12 bm. trwała akcja protestacyjna „Solidarność '80” na konwertorach. Komitet strajkowy dyktuje tam przez całą dobę. Przed wyjazdem do Warszawy szef „Solidarności '80” na Stalowni Konwertorowej powiedział nam, że w tej chwili najważniejszy i właściwie decydujący dla nich jest po-

wienie strat z tego tytułu, co niewątpliwie pogorszy i tak już trudną sytuację naszego zakładu.

Dyrekcja przedsięwzięła ze swej strony wszelkie działania, by kompetentne organy podjęły decyzje umożliwiające prze-trwanie Huty i realizację przyjętych programów restrukturyzacyjnych, modernizacyjnych i inwestycyjnych, a w szczególności realizację instalacji urządzeń C.O.S. Tylko pomyślna realizacja założonych planów może wpłynąć na poprawę sytuacji bytowej pracowników Huty im. Tadeusza Sendzimira.

Ostatnia uchwała

Kilka dni temu skończyła się kadencja Rady Pracowniczej, wybranej w grudniu 1989 roku. 6 bm. rada przegłosowała ostatnią swoją uchwałę. Ma ona numer 375, a dotyczy podwyższenia średniej płacy w HTS o 500 tys. zł. Oto jej treść:

Ustawa z 25 września 1981 r. „O samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego” daje Radzie Pracowniczej uprawnienia do wyrażania opinii, podejmowania inicjatyw, wniosków i stanowienia o istotnych sprawach Huty. Rozpoczynając pracę w grudniu 1989 r. zamierzaliśmy reprezentować interesy załogi i przedsiębiorstwa, ale z poszanowaniem obowiązujących praw. Rozpoczęcie kadencji zbiegło się w czasie z wprowadzeniem drastycznego podatku od wzrostu wynagrodzeń — wyliczenia „popiwku” jako bazę przyjęto fundusz płac z wrze-

GORĄCO WOKÓŁ HUTY

statul pierwszy z czterech wcześniej wysuwanych. Przypomnijmy je:

1. Zapewnienie w formie jednoznacznej dalszego nieprzerwanego istnienia części surowcowej huty oraz gwarancje wdrożenia c.o.s.
2. Stanowczy sprzeciw próbie wprowadzenia przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządu komisarycznego w HTS.
3. Wprowadzenie takiego systemu prawnego, który zagwarantuje załozę płace miesięczne relatywne do 60-procentowej rocznej inflacji w Polsce.
4. Podatki płacone przez HTS z tytułu ponadnormatywnego wzrostu płac nie mogą przekraczać funduszu płac.

Mieczysław Kucharski powiedział jeszcze, że jego związek popiera kandydaturę **Jerzego Knapika** oraz że dlatego najważniejszy dla nich jest postulat pierwszy, iż myślą o przyszłości swojego przedsiębiorstwa, a nie o zyskach doraźnych.

Apel do załogi HTS

W środę, 11 bm. z apelem do załogi huty zwrócił się tymczasowy kierownik HTS **Ryszard Kaczor**. Oto treść tego apelu:

W związku z trudną sytuacją finansową Huty, a także z prowadzonymi przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu działaniami, zmierzającymi do wszczęcia postępowania naprawczego, zwracam się z prośbą do załogi — tak kadry kierowniczej jak i do każdego pracownika — o zrozumienie sytuacji Huty i faktu, iż dalsza przyszłość naszego zakładu zależy w dużej mierze od nas wszystkich.

W obecnej sytuacji jedyną drogą ratowania Huty jest sprzedaż wyrobów. Niezbędnym tego warunkiem jest terminowa realizacja przyjętych od naszych odbiorców zamówień. Dlatego też zwracam się z apelem o dołożenie maksymalnych starań w wykonaniu przyjętych planów produkcyjnych, a w szczególności zwracam się do pracowników Zakładów Wielkopiecowego i Stalowniczego, od których zależy praca całego ciągu produkcyjnego Huty. Ograniczenie wsadu stalowniczego powoduje zmniejszenie produkcji zakładów walcowniczych, a przez to ograniczenie produkcji całej Huty. Wpływa to bezpośrednio na produkcję kontrahentów, którzy przerabiają nasze wyroby, a których sytuacja ekonomiczna nie różni się od naszej.

Nierealizacja zamówień przez HTS powoduje straty ekonomiczne jej odbiorców, którzy mogą wystąpić do Huty o napra-

wnię strat z tego tytułu, co niewątpliwie pogorszy i tak już trudną sytuację naszego zakładu.

Realizowana przez rząd polityka płacowa w przedsiębiorstwach państwowych była i jest antymotywacyjna zarówno dla załogi jak i całości wyników finansowych przedsiębiorstw. Każde zwiększenie wynagrodzenia pracowników wiązało się z odprowadzeniem olbrzymiego podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń.

Obecnie średnia płaca wolna od „popiwku” wynosi w HTS 1440000 zł, przy średniej płacy 1880000 zł. W związku z tym za różnicę pomiędzy tymi kwotami Huta zapłaci do końca tego roku 560 miliardów zł „popiwku”, co stanowi 150 proc. funduszu płac. Tak olbrzymia kwota ma zasadniczy wpływ na kondycję finansową naszego przedsiębiorstwa. Pieniądze te płacone są z zysku, a więc mogłyby być przeznaczone na podwyżki płac lub realizowanie inwestycji. Kwota ta stanowi 50 proc. „popiwku” płaconego przez całą branżę hutniczą, tj. 39 zakładów hutniczych, w tym 28 hut.

Rada Pracownicza HTS występowała od roku 1990 wielokrotnie o zniwelowanie istniejących dysproporcji w wyliczeniu bazy wolnej od „popiwku”. Nasze działania nie znalazły poparcia w siłach społecznych HTS oraz zrozumienia w gremiach rządowych. Wręcz przeciwnie, były torpedowane i ośmieszane jako temat zastępczy. Efektem prowadzonej polityki „popiwkowej” jest ujemny zysk netto Huty w październiku br., a zatem brak możliwości uregulowania należności względem Skarbu Państwa. Zgodnie z „Ustawą o przedsiębiorstwach państwowych” Huta traktowana jest jako bankrut i kwalifikuje się do powołania zarządu komisarycznego, mimo że ma najlepszą kondycję finansową ze wszystkich hut, co potwierdziła pani minister przemysłu i handlu.

Z dniem Rady Pracowniczej bankructwo Huty jest stworzone w sztuczny sposób, ponieważ wpływa na to wyłącznie „popiwek”. W zaistniałej sytuacji „sztucznego bankructwa” Rada Pracownicza HTS, działając na podstawie Statutu Samorządu Załogi, po uzyskaniu pozytywnej opinii dyrektora **Bogusława Kwietnia** wnioskuje do dyrektora HTS o zwiększenie z dniem 1 grudnia br. średniej płacy w HTS o 500 tys. zł. Z uwagi na rozwiązanie organów Samorządu Załogi po zmianie systemu zarządzania w HTS, Rada Pracownicza wyraża nadzieję, że związki zawodowe działające w naszej hucie dopilnują realizacji tej uchwały.

Oświadczenie Rady Pracowniczej HTS

W dniu 10.12.1991 r. odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Pracowniczej HTS, wybranej w demokratycznych wyborach przez załogę huty 11 grudnia 1989 r. Od 12 grudnia 1991 r. Huta im. Tadeusza Sendzimira, jako przedsiębiorstwo państwowe, pozostaje bez organów samorządu pracowniczego. Kompetencje organów samorządu pracowniczego przejmują dyrektor HTS, a w zakładach huty kierownicy tych zakładów i samodzielnych wydziałów.

IV Kadencja Rady Pracowniczej HTS wypadła w historycznie przełomowym okresie gospodarczym kraju. Pomimo drastycznego spadku produkcji, zatorów płatniczych, niekorzystnych rozwiązań formalno-prawnych oraz wrogiego hucie otoczenia ze wewnątrz, Rada Pracownicza pozostawia hutę w najlepszej sytuacji finansowej w całej branży hutniczej.

Od początku swojej działalności, Rada Pracownicza HTS realizowała trzy podstawowe cele:

— nie dopuścić do zwolnień grupowych bez zapewnienia zabezpieczenia stanowisk pracy zwolnionym pracownikom,

— przeprowadzić restrukturyzację i modernizację huty przy zapewnieniu efektywności całego przedsiębiorstwa, łącznie z częścią surowcową (inwestycja c.o.s.) oraz zapewnienie interesu pracowników w procesie prywatyzacji,

— prowadzić HTS na zasadzie samodzielności jako pełnowartościowego uczestnika gry rynkowej bez dotacji ze skarbu państwa a doraźnie, w czasie gdy rozpoczęły się dzia-

łania blokujące rachunek HTS, zapewnić ciągłość wypłat pracownikom.

O likwidację rady pracowniczej walczyły różne siły zewnętrzne. Byliśmy obciążani za błędy polityki gospodarczej kolejnych rządów i działaczy związkowych. Z braku innych pomysłów zrobiono z nas „wroga zastępczego”. Załoga w przyszłości oceni pracę rady, na ile i komu była ona pomocna, a komu przeszkadzała. Po likwidacji organów samorządu załogi, huta wchodzi w nowy etap historii. Ministerstwo Przemysłu i Handlu przygotowuje zarząd komisaryczny (program naprawczy) dla huty, akceptowany przez zarządy największych związków zawodowych, działających w HTS. Ogólne Zebranie Delegatów Załogi HTS oraz Rada Pracownicza zaakceptowały i wniosowały do ministerstwa o podpisanie kontraktu menedżerskiego. Rozwiązanie takie nie zostało przyjęte nie z naszej winy.

Pragniemy podziękować wszystkim tym, którzy rozumiejąc nasze cele i działania pomagali nam lub przynaj-

mniej nie przeszkadzali. Dziękujemy wszystkim naszym oponentom, którzy konstruktywnie nas krytykowali, ta krytyka pomagała nam w wypracowaniu naszych decyzji. Dziękujemy wszystkim tym, którzy w dobrej wierze mając na uwadze dobro HTS, czynnie nas atakowali. Nie dziękujemy tylko tym, którzy kierując się swoimi partykularnymi interesami, prowadzili prywatne wojny, nie zależne przeciwko komu i czemu były skierowane.

Na koniec pragniemy przekazać załozę HTS nasze przesłanie, wynikające z dwuletniego naszego doświadczenia. Najgorszą rzeczą dla naszej huty jest podział załogi. O ile wewnętrzne kłótnie i podziały mogą być konstruktywne, to na zewnątrz najważniejsza jest nasza jedność. W tym dramatycznym momencie apelujemy do całej załogi — **NIE DAJMY SIĘ PODZIELIĆ.**

Przewodniczący:
JOZEF KREZOLEK

Sekretarz:
ANDRZEJ MARCINIAK

GROS
HUTY
im. SENDZIMIRA



Najstarsi stażem pracownicy W-26. Od lewej stoją: Czesław Najberg, Stanisław Szeliga, Mieczysław Biel, Marian Gnyl, Stanisław Michalec, Aleksander Gromadzki, Jan Bogumiński i Aleksander Walczyk. W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: Władysław Rejman (kierownik wydziału), Irena Wicik i Józef Placha. Na zdjęciu zabrakło czwórki jubilatów — Jana Kalinowskiego, Józefa Makówki, Bronisława Mirowskiego i Stanisława Pamuły.

Jubileusz W-26

Pomocniczy, ale ważny

„Gospodarstwo inż. Władysława Rejmana jest niemałe. Obejmuje kilometry rurociągów gazu wielkopieczowego, koksowniczego, mieszanego i ziemnego. 11 stacji mieszania i podwyższania ciśnienia gazu, 13 stacji redukcyjnych gazu ziemnego, oczyszczalnię gazu wielkopieczowego. Dalej — 4 stacje sprężarek powietrza, łącznie z rurociągami prowadzącymi do odbiorców, wytwórnia dwutlenku węgla oraz stacja ratownictwa gazowego”. Tak przed 13 laty pisał „Głos Nowej Huty” o Wydziale Gazowym. Na W-26 nadal rządzi Władysław Rejman, ale wiele się przez te lata zmieniło, jego „gospodarstwo” rozrosło się powiększyło. Z drugiej jednak strony część urządzeń trafi teraz na złom, ponieważ wydział kombinatu, na których te urządzenia pracowały, zostały wyłączone z eksploatacji. Szkoda, że trochę to nam psuje humory w momencie 40-lecia naszego wydziału, mówi kierownik W-26.

Wydział Gazowy zaliczany jest w HTS do pomocniczych, ale bez niego, tak jak bez kilku jemu podobnych, produkcja huty nie byłaby możliwa. Pracownicy W-26, zwłaszcza ci najstarsi, mają poczucie własnej wartości. Obsługują teraz przecież ponad 40 obiektów w całej hucie. Ich rurociągi, opłatające cały kombinat, mają od 100 milimetrów do 2,5 metra przekroju. Niestety nasze portfele są w przekroju tro-

chę cieńsze od portfeli innych hutników, śmieją się gorzko gazownicy. Wszyscy w hucie zarabiamy mało, mówią najstarsi pracownicy W-26, ale my czujemy się pokrzywdzeni w stosunku do innych.

Kto wie czy nie jest tak dlatego, że wprawdzie w hucie widać ich robotę wszędzie, ale ludzie, którzy sterują różnymi urządzeniami, sprawdzając ich przydatność, spotkać można dość rzadko. Po prostu ich ciężka praca nie rzuca się w oczy. A przecież pracownicy W-26 to ludzie o niezwykle wysokich kwalifikacjach.

Podczas skromnej uroczystości jubileuszowej, w gronie najstarszych gazowników miałem okazję oglądać kronikę W-26 którą pracownicy tego wydziału zaczęli prowadzić przed 20 laty, z okazji jubileuszu 20-lecia wydziału. Kronika rozpoczyna się tak:

„12 lutego 1970 r. o godz. 8 rozpoczęto przełączanie baterii nr 8 na opalanie gazem wielkopieczowym. Prace zakończono o godz. 12 13 lutego. W wyniku operacji uzyskano dodatkowo około 7 tys. metrów sześciennych gazu koksowniczego na godzinę dla potrzeb huty”.

Na 35-lecie w 1986 roku W-26 miał 69 jubilatów, czyli osób pracujących od samego początku. Teraz „czterdziestolatków” zostało już tylko pięciu. Uzupełnia listę jeszcze dziesięć osób, którym do „40” brakuje miesięcy. (Jk)

Obowiązki zarządu. W przypadku umowy menedżerskiej reguluje je umowa o zarządzaniu. Przy zarządzaniu komisyjnym osoba go sprawująca obowiązkiem jest przedstawić organowi założycielskiemu do zatwierdzenia program naprawy przedsiębiorstwa. Poza tym co trzy miesiące przedstawia sprawozdanie ze swej działalności.

Zmiana formy zarządu. Organ założycielski może rozwiązać, ze skutkiem natychmiastowym, umowę, jeżeli zarządca dopuszcza się rażące naruszenia prawa, przedsiębiorstwo, przez przynajmniej trzy kolejne miesiące nie wypełnia zobowiązań wobec Skarbu Państwa lub jeśli zarządca w sposób istotny naruszył postanowienia ustawy o zarządzaniu przedsiębiorstwem. W przypadku zarządu komisyjnego, organ założycielski wydaje zarządzenie o uchyleniu tego zarządu jeżeli ustana przyczyny ustanowienia zarządu komisyjnego. Organ założycielski może w każdym czasie uchylić zarząd komisyjny i zarządzić likwidację przedsiębiorstwa, jeżeli dalsze wykonywanie programu naprawczego nie rokuje poprawy gospodarstwa przedsiębiorstwa.

Warto jeszcze dodać, że prawa związków zawodowych w obu przypadkach nie są ograniczane.

Menedżer czy komisarz?

Blady strach, strach zarządu komisarycznego padł na hutników. Jak się dowiadujemy, wiele osób nie wie, na czym polega ta forma zarządzania przedsiębiorstwem. Spróbujemy więc ją porównać do zarządzania menedżerskiego, o którym większość załogi HTS ma także mgliste pojęcie.

Zacznijmy od podstawy prawnej. Otóż jeżeli przedsiębiorstwo prowadzi działalność ze stratą lub zysk po opodatkowaniu nie wystarcza na zapłacenie dywidendy obligatorem, organ założycielski w porozumieniu z ministrem finansów może wsząć postępowanie naprawcze, ustanawiając nad przedsiębiorstwem zarząd komisaryczny. Od decyzji organu założycielskiego nie przysługują sprzeciw. Z kolei w przypadku umowy menedżerskiej, Rada Pracownicza przedsiębiorstwa, za zgodą ogólnego zebrania delegatów załogi, może wystąpić do organu założycielskiego o powierzenie zarządzania osobie fizycznej lub prawnej.

Tryb powoływania organu zarządzającego i czas jego trwania. W przypadku umowy menedżerskiej powierzenie zarządzania odbywa się w drodze umowy zawartej na czas określony, nie krótszy niż trzy lata. W przypadku zarządu komisyjnego organ założycielski ustanawia zarząd na

czas oznaczony oraz wyznacza i odwołuje osobę sprawującą ten zarząd.

Kompetencje. Umowa menedżerska: zarządca przejmując kompetencje organów samorządu i dyrektora z brakiem prawa sprzeciwu wobec decyzji organu założycielskiego, organy samorządu ulegają rozwiązaniu, organ założycielski odwołuje dyrektora i ustanawia radę nadzorczą do stałego nadzoru nad działalnością przedsiębiorstwa (jedną trzecią jej składu wybierają pracownicy). Zarząd komisyjny: z chwilą ustanowienia zarządu komisyjnego organy przedsiębiorstwa ulegają rozwiązaniu, a ich kompetencje przejmują komisarzy.

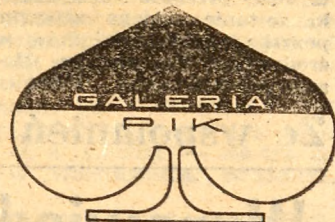
Zasady sprawowania zarządu. Umowa menedżerska powinna określać obowiązki zarządcy, zasady jego wynagradzania, kryteria oceny efektywności zarządzania i odpowiedzialność za powierzone przedsiębiorstwo. W przypadku zarządu komisyjnego zasady te określa organ założycielski.

GŁOS

HUTY

im. SENDZIMIRA

SZKOLNE DOWCIPY



Sporo nowych filmów pojawiło się w tym tygodniu na półkach w „Galerii Pik”. Wśród nich amatorzy wideo znajdą dwie części „Zabójczej broni”, pasjonującej opowieści o dwóch policjantach, „Czułe słówka” ze znakomitymi kreacjami Shirley McLaine i Jacka Nicholsona, „Stalowe magnolie” — w tym obrazie amerykańskiej prowincji brawurowo zagrało kilka gwiazd Hollywoodu, „Licencje

syn postanawia porzucić studia. Aby temu zapobiec nasz bohater, sam posiadający sporę lukę w wykształceniu, postanawia zapisać się na pierwszy rok studiów, wspomagając wcześniej uniwersytet sporym czekiem. Nie trudno się domyślić, że obecność najstarszego studenta jest przyczyną setek komediowych sytuacji. Zabawa jest więc doskonała.

Wypożyczalnia wideo w NCK zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 13—19, a w soboty w godz. 11—16. Hutnicy, którzy przyjdą z przepustką służbową mają zniżkę tysiąc zł.



„Galeria Pik” (hall budynku „Z”)

„Szkoła stewardes” („Stewardess School”) — komedia prod. USA. Reż. Ken Blancato.

Ten film przypomina kolejne odcinki „Akademii Policyjnej”. Tutaj jednak cała grupa oferm uczy się w tytułowej szkole stewardes. Czy uda im się otrzymać pracę w tym zawodzie?

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16. Wypożyczenie jednego filmu kosztuje hutników 5 tys. zł, a na weekend 8 tys. zł.

na zabijanie”, czyli najnowsze przygody agenta Jamesa Bonda, czy muzyczny film „New York, New York” z Lizą Minelli i Robertem de Niro. To oczywiście tylko niektóre tytuły, resztę trzeba zobaczyć (i wypożyczyć) w „Galerii Pik”. Zaczynamy jednak od NCK.

Wypożyczalnia w Nowohuckim Centrum Kultury

„Powrót do szkoły” („Back to school”) — komedia prod. USA. Reżyseria Alan Matter, występują: Rodney Dangerfield, Sally Kellerman, Burt Young, Keith Gordon.

Thornton Melon jest jednym z najbogatszych biznesmenów w Ameryce, ma wyjątkowe szczęście do pieniędzy. Jego



„BYĆ ALBO NIE BYĆ MISS”

Księgarnia „Galerii Pik” (bud. Z, hall między klatkami B i C) proponuje tym razem lekturę wspomnień Magdaleny Jaworskiej, najpiękniejszej Polki 1984 roku, zatytułowanych „Być albo nie być miss”. Autorka, absolwentka wydziału filozofii, próbuje pokazać mechanizmy rządzące konkursami piękności; zakulisowe ustalenia decydują prawie zawsze o werdykcie jury. Autorka twierdzi, że we wszystkich konkursach reguły gry są takie same, pokazuje przebieg kilku międzynarodowych konkursów, w których sama uczestniczyła. Magdalena Jaworska pisze o szansach otwierających się przed uczestniczkami konkursów, ale również nie ukrywa niebezpieczeństw i upokorzeń, związanych z rywalizacją o tytuł najpiękniejszej. Osobny rozdział został w tej książce poświęcony dziewczętom wybierającym karierę modelki, jak się okazuje uczestniczki konkursów piękności nie są dobrym „materiałem” na modelki. Dyrektorka największej agencji modelek, w rozmowie z Magdaleną Jaworską, zdradza sekrety kreowania światowej sławy „idealnych wieszaków”, według określenia niektórych złośliwców. Magdalena Jaworska próbuje spojrzeć również z pozycji feministek na problemy kobiet, również tych najpiękniejszych. Ta książka to dobra lektura na weekendowy wieczór.

Po czterdziestu latach pracy mgr inż. Albin Ksieniewicz przeszedł na emeryturę. Gdy 19 czerwca 1950 roku przekraczał progi dyrekcji huty przy ul. Olean-dry (wówczas huta nazywała się Państwowym Przed-sięwzięciem Wyodrębnionym „Nowa Huta”) był naj-młodszym inżynierem. W rękę ścisłał dyplom ukoń-czenia Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, a decyzję o pracy tutaj podjął ze względów prozaicznych — w Krakowie miał rodzinę, ponadto huta proponowała mieszkania.

Swój niemały „kawalek” życiorysu związanego z hutą zawarł w szerszym opracowa-niu, które zatytułował „Moje (z hutą) przeboje”. Jeśli książ-ka zostanie wydana zapewne pozyska wielu czytelników w środowisku krakowskim. Na-szej redakcji pan Ksienie-

ne zespoły bilansów obrabia-rek, maszyn i energii. Otrzy-mywałem coraz to nowe zada-nia.

„Szlagierem” lata 1950 była sprawa siporeksu, bardzo lek-kiego tworzywa do pokrywa-nia dachów wydziałów huty. We wcześniejszych rozmo-

krrotnie przemierzylem pieszo ogromny teren przyszłej hu-ty... I kolejne, przełomowe za-rządzenie dyrektora naczelnego o powołaniu kuratorów poszczególnych obiektów i wydziałów huty. Zostałem mianowany kuratorem war-ztatów konstrukcji stalowych i kuźni. Pierwszych, urucha-mianych obiektów. Dyrektor mgr inż. Jan Anioła surowo mnie przeegzaminował. Zadał mi kilkadziesiąt pytań, na które w większości nie miałem odpowiedzieć. Dotyczyły one różnych zagadnień, od map katastralnych gromad, (na których terenie miała powstać huta), poprzez ilości materiałów potrzebnych do budowy i ich zamawianie, aż

do nie rezygnować, tym bardziej, że dyrektor wskazał na mnie mówiąc — nasz naj-młodszy inż. Ksieniewicz ku-rator obiektów, które za rok mają rozpocząć produkcję, nie łamie się... Wypowiadanie, zmięte w kieszeni, powędro-wało do kosza...

Krótki termin budowy war-zstatu mobilizował wszyst-kich. Zadanie oznaczyliśmy kryptonimem „akcja 66” — gdyż był to kolejny numer na planie generalnym Warsztatu Konstrukcji Stalowych (WKS). Każdy pracownik miał na biurku hasło „akcja 66”. Ta-kiego zaangażowania u pra-cowników wszystkich komó-rek, od kadr po zaopatrzenie, nie pamiętam w całej póź-

Każdy junak z nożem w kieszeni

Bywało różnie. Zauważy-łem, że junak SP przy szfi-erze chowa coś za pazuchą kurtki. Podeszedłem... Wycią-gnąłem z jego „watówki” brze-szczot z piły maszynowej z zeszlifowanymi ząbkami na obustronny sztylet. Po co ci ten sztylet? — zapytałem 18-latkę. On mówi: kierownik, jak będziecie nas ostro gonili do roboty, a słabo placili, to jak was przypnę do ściany tym sztyltem to jeszcze po-lowa będzie wystawała na drugą stronę. Nogi się pode mną ugęły.

Kiedyś junacy jechali uło-busem na gapę. Gdy zażądano od nich zapłaty za bilety, za-brali autobus MPK załodze i jeździli nim całą noc aż do wypalenia benzyny... Trzeba było ukarać 6 prowadzących draki dyscyplinarnym zwol-nieniem.

Nazajutrz przeżyłem chwilę grozy, kiedy do mojego biura wkroczyło tych 6 zabójców. Zamknęli drzwi: przyszliśmy się pożegnać. Zima, ale okno biura miałem ciągle otwarte, by w razie czego salwować się ucieczką z pierwszego pię-tra. Wiedziałem, że każdy z nich ma noż w kieszeni. „Przyszliśmy się pożegnać!” Pomyślałem, to moje ostatnie pożegnanie na tym świecie.

— Co tu robić. Zaryzyko-wałem jednak, podeszedłem, podawałem każdemu rękę, którą ścisłali aż bolało. Po-wiedzieli: nie mamy pretensji, bo pan nam wszystko wygar-nał, ale nie obrażał nas. Za-powiedzieli, że się jednak roz-prawia z wszystkimi obłudni-kami z organizacji i zwią-zków...

Ich postawa podbudowała mnie w przekonaniu, że trze-ba zawsze mówić prawdę, na-wet niepopularną i groźną...

(oprac. R.)

Ze wspomnień inż. Albina Ksieniewicza

Wypowiedzenie pracy powędrowało do kosza

wicz wcześniej udostępnił tekst i dlatego pierwsi drukujemy fragmenty wspomnień — Człowieka odważnego, zawsze szukającego rozwią-zania problemów, bystrego obserwatora, ustawionego w życiu na powodzenie przedsię-wzięcia... i w branży hutniczej wielkiej klasy fachowca.

— Po krótkiej, a treściwej rozmowie z ówczesnym Głównym Mechanikiem mgr inż. Bolesławem Graszewskim zo-stałem przyjęty do pracy na stanowisko kierownika sekcji obróbki wiorowej (symbol MB 12) w dziale TM. Z miej-sca też otrzymałem zadanie sporządzenia bilansu urządzeń dla warsztatów Głównego Me-chanika. Wykonany z poznań-ską dokładnością bilans przy-padł do gustu przełożonemu. Z kolei zlecono mi koordyna-cję apracowywanych przez in-

wach z projektantami radziec-kimi ustalono, że płyty dachowe będą z siporeksu, mia-ło to być produkowane w Pol-sce na licencji szwedzkiej. Projektanci obliczyli więc konstrukcję na małe obciąże-nie. Tymczasem nadeszły pro-jekty konstrukcji stalowych hal huty, a siporeksu nie ma. Inż. Graszewski korzystając z moich usług szybko podjął decyzję o rozpoczęciu produk-cji płyt pianobetonowych nie-wiele cięższych od siporeksu. Nie doszło więc do opóźnienia terminów budowy.

Ksieniewicz

— kuratorem...

Kolejne ważne zadanie dla Głównego Mechanika w tam-tych czasach — to opracowa-nie analizy organizacji prac przy budowie dróg kołowych na terenie kombinatu. Kilka-

po sprawy potencjału poszcze-gólnych wykonawców.

Egzamin, ten całkowicie zmienił mój pogląd na pracę inżyniera mechanika w nio-nie Głównego Mechanika Huty. Rozczarowany i zrezygnowany przygotowałem wypowiedzie-nie pracy, gdyż nie sądziłem, że poddam tyłu zagadnie-niom, o których nie było na-wet mowy na uczelni. Pozo-stali kuratorzy, widząc co się święci, zażądali od dyrekcji sprecyzowania zadań kurato-rów. Odbyła się specjalna od-prawa. Dyrektor Anioła do-bitnie zakończył słowami — czego nie dopilnuje kurator, tym się zajmie prokurator.

Scisnąłem wtedy przygoto-wane wypowiedzenie z pracy. Ale ojcowskie spojrzenie dy-rektora, mimo surowości jego postawy i niefortunnego egza-minu porannego, rozbawiło mnie całkowicie. Postanowi-

niejszej historii budowy hu-ty. Nikt nie liczył godzin pra-cy, a pracującym bez przerwy załogom budowlano-montażo-wym wydawały posiłki kuch-nie polowe. A ostatnie trzy doby, także 3-osobowy „sztab” koordynujący, praco-wał non-stop, drzemając w ba-raku koło warsztatu. 15 grud-nia 1951 roku Warsztat Kon-strukcji Stalowych był goto-wy, a 17 grudnia rozpoczął pierwszą produkcję elemen-tów do budowy następnych obiektów kombinatu.

Inż. Ksieniewicz został kie-rownikiem WKS (przyp. red.).

— Największym problemem była załoga warsztatu. Za-wiodły rachuby na fachowców ze starego hutnictwa i z wol-nego naboru. Większość sta-nowili junacy SP i pracowni-cy przekazani z przedsię-wzięcia budowlano-montażo-wych.

FUNDATOREM NAGRÓD — KSIĘGARNIA

W OS. ZŁOTEGO WIEKU

Konkurs ze sponsorem — nr 25

Sponsorem konkursu nr 25 jest p. Grażyna Tabor właścicielka księgarni w os. Złotego Wieku. Pierwsze pytanie: Wy-mień ile bajek zawiera książka „Skarbnica ulubionych bajek”. Pytanie 2: Ile tomów zostanie wydanych w ramach edycji „Wielki rajd dookoła świata”? Pytanie 3: jak zwykle dla wier-nych czytelników. W jakim osiedlu poświęcono kapliczkę 1 XII, o czym pisaliśmy na łamach nr 36 „GTN”.

Wśród osób, które przesyłały prawidłowe odpowiedzi rozlosu-jemy cenne nagrody ufundowane przez p. Grażynę Tabor właścicielkę księgarni w os. Złotego Wieku. Odpowiedzi pro-simy przysyłać do 20 grudnia br. pod adresem redakcji.

Rozstrzygnęliśmy konkurs 23, którego sponsorem była F.H. QQ z os. Niepodległości. Odpowiedzi na pytania brzmiały: Dzieci mogą w Domu Handlowym „QQ” nabyć różne zabawki, w tym klocki, maskotki, układanki, a do niedawna jeszcze transformery, które zostały błyskawicznie wykupione. Seria kosmetyków znanej firmy L'OREALE nosi nazwę „Plenitude”, a artykuł rozpoczynający się pod zdjęciem na 1 stronie nosił tytuł „Nowa Huta odcięta od Krakowa”. Bony po 100 tys. zł każdy wylosowali: Joanna Styczeń, Bieżanów, ul. Działkowa 4, Rafał Wąsala, os. Niepodległości 11/25, oraz Tadeusz Adam-czyk, os. Na Wzgórzach Krzesławickich 33/14. Po odbiór bo-nów zapraszamy do redakcji. (sp)

Z RYBA NA TY

Leszcz

Prowadzi gromadny tryb życia, przebywając przeważnie w re-jonach mulistych dna. Jest pokryty grubą warstwą śluzu. Leszcz żeruje wczesnym rankiem jak również o zachodzie słońca. Wła-ściwe nęcenie podczas łowienia może spowodować, że wędkarz w jednym miejscu „obłowi się”. Wystarczy, aby jeden leszcz znalazł świeżego robaczka, a pójdzie za nim całe stado.

Wędkisko — powinno być mocne o elastycznej końcówce, lek-kie, o długości 3,5—6 metrów.

Kołowrotek — lekki, ze słabą szpulą, na którą nawinięta powin-na być żyłka o średnicy 0,20—0,25 mm. Do żyłki mocujemy przy-pion o średnicy 0,15 mm i długości ok. 30 cm.

Haczyk o numeracji 8 do 14; najlepsze są złożone kryształki fir-my Mustad.

Podbierak z obręczą, o dużej średnicy i długą siatką. Stosowa-nie podbieraka jest nieodzowne gdyż leszcz ma delikatną war-kę, która podczas wyjmowania ryby z wody zostaje przerwana i w ten sposób możemy utracić złowioną rybę.

Przynęty — białe robaczki mięsne, płatki owsiane, ciasto z ka-szy mannej, czerwone robaczki kompostowe i larwy ochotki.

Dobre wyniki połowowe uzyskuje się przez nęcenie miejsca ło-wienia przynajmniej dzień wcześniej. Do nęcenia dobry jest rozmo-czony chleb pomieszany z płatkami owsianymi i ziemią.

Przy spokojnej wodzie leszcza łowimy na wędkę spławikową, sto-wując mały delikatny i dobrze wyważony spławik obciążony tak, aby w 3/4 był zanurzony w wodzie. Z chwilą gdy spławik zaczyna kląć się na wodzie nie oznacza to jeszcze, że ryba bierze. Jest to tylko sygnał, że leszcz znajduje się w pobliżu przynęty i praw-dopodobnie ją trąca. Zaczynamy dopiero wtedy gdy spławik zaczy-na pogrążać się w wodzie. Zacięty leszcz stawia silny opór, po czym szybko słabnie i wtedy możemy go holować do brzozy. (sp)

MILOŚĆ Z OGŁOSZENIA

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Kiedy dorosła córka, która po śmierci mat-ki troskliwie zajęła się ojcem, jakby coraz-rzadziej zaczęła go odwiedzać, gdy pierw-szy ból po stracie minął, pan Mieczysław za-czął obserwować, na nowo zauważać kobiety. Złazcza podczas spaceru z psem... Co innego jednak pogawędka na spacerze, co innego bu-dowanie wspólnej przyszłości. Panie w jego wie-ku wydawały mu się zbyt stare, te młodsze zaś z reguły zajęte były pracą zawodową i nie mia-ły czasu na spacer w parku. Z niczym wrócił pan Mieczysław także z dwóch wyjazdów sa-natoryjnych. Owszem, zawarł tam miłe znajo-mości, lecz te nie okazały się trwałe. Gdy po raz kolejny zastanawiał się jaką mroźną od-grażać na obiad zdecydował: „dość” i zaczął pi-sać to swoje ogłoszenie.

Ukazało się po tygodniu. Z imieniem i nazwi-skiem, co wywołało poruszenie wśród sąsiadów. Po co sąsiadowi ten kłopot, babę brać na głó-wę, gdy ma się święty spokój w czterech ścia-nach? — pytał sąsiad z 20-letnim małżeńskim stażem.

Po dwóch tygodniach listonosz przyniósł... 3 listy. Kiedy z jednego z nich wypadło zdjęcie pan Mieczysław zdecydował ledwie zerknąwszy... Pięćdziesięcioletnia, na oko ładna pani, spo-dobała mu się. A że zdjęcie przedstawiało tyl-ko twarz zaciękała go cała „reszta”. W liście był telefon i parę słów „mąż zmarł cztery lata temu, jestem niezależna finansowo, tel. ...”

Pan Mieczysław zadzwonił jeszcze tego wie-czoru. Umówili się na spotkanie. U niego. Rze-czywistość przerosła najsmielsze oczekiwania. Pod blok podjechał „polonez” wysiadła z niego pani w futrze... Pan Mieczysław przywitał się elegancko i po krótkiej konwersacji, podczas któ-rej bacznie obserwowali się nawzajem zapro-pował... kawę.

Ledwie wypowiedział te słowa już „ugryzł się” w język. Wypominał sobie w ostatniej chwili, że kawy nie kupował od śmierci żony. Gorąc-kowo rzucił się do szafy w poszukiwaniu kawy. Znalazł — dwuletnie zwietrzałe resztki. Pani — okazała się całkiem niewybredna. Kawę wypi-ła i w rewanzu zaprosiła pana Mieczysława do siebie. Przyjechał odczo pod podany adres i z wrażenia zaniemówił. Pani mieszkała w willi ogrodzonej wysokim plotem, z dużym ogrodem, a wszystko to mówiło, że ma sporo pieniędzy. Ale przecież pieniądze w tym wszystkim nie były najważniejsze choć okazały się przyjemną niespójnością. Pani zaprosiła pana Mieczysława do saloniku i... podała kawę. Pan Mieczysław smakoszem nie był, lecz teraz kawa naprawdę mu smakowała. Przyjemność trwała jednak krótko. Gospodyni z uśmiechem powiedziała: chcia-łam tylko panu pokazać jak się parzy kawę. Do widzenia...

Po tym wszystkim pan Mieczysław odnowił kontakty z córką i pilnie przyglądał się jej ku-linarnym poczynaniom. Ale na zamieszczenie

następnego ogłoszenia jeszcze wa-

Halina, trzydziestoletnia rozu-miejąc dzieckiem długo obracała numer „Echa”. Podrzuciły go jej pracy bo uważały, że ta młoda, na powinna sobie wreszcie kogoś to wcale nie było łatwo. Zresztą miała ochotę, po doświadczeniach wiązać się z kimś na stałe. Choć w ny funkcjonować towarzysko w nej atrakcyjnej rozwódki nie było. Znajome małżeństwa jakby się nęły, nie była już tak często zapra-szczonościowe imprezy — bo tam bieta nie jest mile widziana. Tro-przekonywana przez mamę powie-go nie spróbować w ten sposób. Z-szeniu wyraźnie napisano „...u ce-skich”. Przecież nie musi od ra-za mąż. Poza tym na pewno nie-ktora odpowie...

Odpisała... Pewnego wieczoru z-fon. Mężczyzna przedstawił się, angielsku, bo znajomość tego jezy-nym z warunków jakie „cudzoż-dzacy interesy w Polsce” stawia-ł do lat trzydziestu, która „chciałby-lach towarzyskich”. Telefonizna-urocza i trwała ponad czterdzie-efekcie umówili się na spotkanie-go dnia. Halina nie zdradziła z-zaprosiła go do pracy, powiedziała-bardzo przyjemny głos... Nie ch-szczegółach spotkania. — No i co—dopytywano się gorączkowo.

Wszystko byłoby wspaniale, P-stawicielem jednej z polsko-spr-przyjeżdża do Polski kilka razy-cały czas wynajmując tu mieszka-by niczego w zamian. Małżeństw-wchodzi w grę, ale bardzo lubi-do restauracji. Gdy przyjeżdża-się bardzo samotny. To wspani-bylży zachwycone...

Jest tylko jeden szkopuł — lina. — On jest niski... Siega—i ma brzuszek...

Telefon w pracy u Haliny codziennie. Po drugiej stronie sympatyczny głos wypytuje o

— Uroda to nie wszystko —nać córkę matką. — Przecież-racji z mężczyzną, to nie grze-stantawia...

W ogłoszeniach towarzyskich nych serc, pod laurowym listem dziesiątki ofert od samotnych, trzebujących. Niektóre z „ogło-ści” znajdują finał przed oltar-kie kończą się niczym...

Krystyna L

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

UWAGA!

UWAGA!

Jeszcze zdążysz odświeżyć mieszkanie
przed świętami!

Farby, lakiery, tapety, wykładziny, okleiny
meblowe, zestawy malarskie, środki do pielęgnacji
fliz, mebli, urządzeń sanitarnych, luster,
podłóg, firanek, odzieży itd.

Poleca

CHEMILAK

KRAKÓW, os. 2. Pułku Lotniczego
Pawilon 1 (obok „gazowni”)

Delikatesy i Bar

„GLORIAL”

Nowa Huta, os. Zgody 4, tel. 43-48-88

ZAPRASZA

na zakupy wysokogatunkowych artykułów
spożywczych w pełnym asortymencie,

POLECA

- rewelacyjne pieczywo francuskie własnego wypieku,
 - bogaty wybór dań gorących,
 - szeroki asortyment wyrobów garmazeryjnych,
 - realizację zamówień dań gorących oraz zimnych na indywidualne życzenie klientów,
 - możliwość zamówienia paczek mikołajowych i gwiazdkowych.
- Elegancja, wysoka jakość, miła i szybka obsługa
Zapraszamy od godz. 8 do 21.

„OZIPOL”

Nowa Huta, al. Róż 3 (Galeria)

poleca

duży wybór mebli do każdego pokoju
i przedpokoju

Przyjmujemy zamówienia
na meble nietypowe

Zapraszamy w godz. 10—18, soboty 10—14.

Sklep spożywczy „BAŚKA”

os. PRZY ARCE 1 (dawniej Dąbrowszczaków)

zaprasza

na PRZEDŚWIĄTECZNE zakupy

i poleca

m.in. WĘDLINY SZLACHETNE po najniższych
w Nowej Hucie cenach — np. szynka 67 tys./kg

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajackowski
KONSERWAĆJA

Jana Pawła II nr 112,
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

Autoryzacja FSM i FSO
Bonifikata 10% w weekendy

Firma
Handlowo-Usługowa

Paulina

Kraków os. Zielone 16
tel. 43-04-49

● SPRZEDAŻ

- firanek
- materiałów zasłonowych
- pasmanterii, pomponów, taśm do firanek i zasłon itp.
- środków do wybielania firanek
- karniszy plastikowych w różnych kolorach, drewnianych
- USŁUGI w zakresie szycia, upinania firanek i zasłon
- PROJEKTOWANIE i wykonywanie wzorów zgodnie z życzeniem klientów

● DELIKATESY „U Biela-
ka”, os. Dywizjonu 303 paw.
76 tel. 48-17-56 poszukują bie-
głego księgowego.

■ VIDEOFILMOWANIE:
tel. 44-53-63

WYPOŻYCZALNIA
płyt kompaktowych
STUDIO NAGRAŃ

Ponad 1.000 płyt CD
os. Centrum B, bl. 3

ZAPRASZA

poniedziałek—piątek
w godz. 10—18,
sobota 10—14

SKUP — SPRZEDAŻ —
KOMIS

polecamy także duży wybór
kaset magnetofonowych
nagranych

NOTOWANIA CENOWE

Hotele

Zbliża się okres świąteczny. Jest to czas wzmożonych wizyt
i odwiedzin jak również różnych uroczystości np. ślubów. Wią-
że się to często z przyjazdem sporej rodziny lub zjazdem gości.

Jakie są aktualne ceny w krakowskich hotelach. Jest ich obe-
cnie sporo i to one zabiegają o klientów, a my mamy okazję
przebiegać w ofertach. Ceny są bardzo zróżnicowane. Najdrożej
jest w „Forum”, gdzie za apartament specjalny, na dobę, trzeba
zapłacić astronomiczną sumę 3 415 000 zł. „Cracovia” pokój 2-
osobowy — 870 tys., podobnie „Holiday Inn” — 900 tys. zł. Taniej
jest w hotelach prywatnych i tak „Poiler” życzy sobie za pokój
2-osobowy z łazienką — 300 tys. zł, a „Polonia” — 250 tys. zł.
Jeszcze taniej taki pokój kosztuje w „Warszawskim”, bo 180 tys.
zł.

Jednak zdecydowanie najtaniej jest w hotelach nowohuckich.
Są to były hotele pracownicze, obecnie przekształcone w ogólnie-
dostępne. Warunki w nich są całkiem przyzwoite. Hotele i Bie-
ro Turystyki „Złota Jesień” os. Złota Jesień 15 b, tel. 48 48-67
proponuje pokój 2-osobowy z łazienką za 70 tys. zł w innych po-
kójach, bez łazienki ceny wahają się w granicach 30—40 tys. zł.
Hotel HPR w os. Albertyńskim 1 tel. 48-37-89 poleca pokoje 2- i
4-osobowe z łazienką na korytarzu już po 35 tys. zł.

Waluta: powoli, ale systematycznie jej cena rośnie. W kantorze
pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD
11 650—11 800, DEM 7300—7400, ATS 1025—1040, forint 130—143
zł. (sp)

ISTAMBUL

— 4 dni pobytu, hotel, wyżywienie, autokar, cena
1.500.000 zł

wyjazdy we wtorki i soboty

MISKOLC

— 2-dniowe wycieczki, nocleg, przejazd, cena 200.000 zł
wyjazdy we wtorki i piątki

SYLWESTER — w ISTAMBULE — 1.850.000 zł

— w MISKOLCU — 750.000 zł

PRZEJAZDY DO BUDAPESZTU I RZYMU

„SKARPA”

os. Złotej Jesieni 7
TEL. 47-37-71, 48-55-10

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW

os. Szklane Domy 1
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

- Łada 2103, 2105, 2107, 2108
 - Zaporozec
 - Wolga
 - UAZ
 - Skoda-Favorit
 - Fiat 126p
 - Żuk
 - Sprzedaż odręczna i na zamówienie obla-
chowania, atrap, zderzaków itp. do samochodów
marek zachodnich
- oraz szeroki asortyment opon
i akcesoriów samochodowych

Zapraszamy
od pon. do piątku w godz.
10-18

oraz wszystkie soboty
9-14

Oferuje sprzęt RTV najwyższej jakości w cenach dostępnych dla każdej kieszeni :

PHILIPS, SONY, JVC, SHARP, OTAKE, FUNAI, ORION i innych zagranicznych i krajowych firm

Nowoczesny sprzęt
gospodarstwa domowego:
lodówki, zamrażarki,
chłodziarko-zamrażarki,
lady chłodnicze firmy
CARAVELL

SALON TECHNICZNY
Firma Handlowa Ladyga Gorzkowski
os. Słoneczne 1 Kraków tel. 44-22-12

Pełna oferta anten telewizyjnych i radiowych z bezpłatną
poradą montażową

Ponadto u nas kupisz:
stoliki pod sprzęt RTV,
mierniki, kable elektryczne,
zestawy kluczy, śrubokręty
i inne artykuły przemysłowe

⇒ ⇒ ⇒ Ceny konkurencyjne - najlepiej przyjdź do nas, sprawdź i porównaj z ofertą innych firm

PRZEWODNIK PO NOWEJ HUCIE (18)

OSIEDLE DOMKÓW JEDNORODZINNYCH

Kilkanaście lat temu wybudowano na Wzgórzach 350 domków jednorodzinnych. Budowali je hutnicy zrzeszeni w SBDJ „Domhut” (ul. Juliana Przybosa 13).

Ładne osiedle, schludne, gospodarne. Sporo tutaj firm prywatnych i hurtowni. Przy ul. Poniatowskiego 8 mieści się firma Handlowo-Usługowa „Sema-co”, przy ul. Jasia i Małgosi 6 — Zakład Tapicerski. Przy tej samej ulicy pod numerem pierwszym — Wytwórnia Wód Gazowanych. Nieco dalej pod „szesnastym” — Zakład Mechaniki Pojazdowej. Przy ul. Hanny Mortkowicz-Olczakowej 26 — Wytwórnia Akumulatorów (i ładowanie akumulatorów).

Sporo firm znajduje się przy ul. Magdaleny Samozwaniec: pod numerem 1 — piekarnia, siódmym — firma „Auto-Glass” (sklepanie szyb samochodowych). Przy ul. K. Jagiellończyka — Wytwórnia Wafli. Przy ul. Groickiego — Rozlewnia Piwa. I dwa gabinety dentystyczne: jeden przy ul. Bolesława Wstydlwego 2, drugi przy ul. Władysława IV 18. W tym osiedlu mieszkało około 850 osób (dane z ub. roku).

Wygodnie mieszka się tutaj tylko tym, którzy posiadają samochody gdyż dojazd środkami komunikacji miejskiej jest delikatnie mówiąc uciążliwy. Dojecha tu jeden autobus linii 149. W godzinach szczytu jeździ co pół godziny. Ten szczyt to: rano do godz. 9 a po południu — od 12 do 15. Potem przerwa w komunikacji miejskiej trwa do godz. 20.30.

(Jdz)

OSIEDLE GÓRALI

Jedno z wcześniej wybudowanych osiedli Nowej Huty. Na rogu Alei Róż i ulicy S. Żeromskiego sklepy: z artykułami elektrycznymi, z tkaninami i wykładzinami. Idąc ulicą Żeromskiego możemy zrobić zakupy w następujących sklepach: spożywczym, jubilerskim, papierniczo-zabawkarskim „Gross”, mięsnym „Aga”. W jednym ze sklepów połączono ze sobą dwie bardzo odmienne branże — sprzedaż artykułów chemicznych i rybnych.

Głównym centrum kulturalnym os. Górali jest budynek Ośrodka Kultury HTS. Mieści się w nim również kino „Sfinks” oraz biblioteka. Znajduje się tu także siedziba NSZZ „Solidarność” Emerytów i Rencistów HTS oraz Ośrodek Opieki nad Emerytami i Rencistami HTS. Za Ośrodkiem, w głębi osiedla — firma „Driver” oferująca szkolenie kierowców, przewozy i ubezpieczenia. Przy ul. Ignacego Mościckiego sklep z art. instalacji sanitarnych. W bloku 23, przed którym stoi czolg z okresu II wojny światowej, znalazło swoją siedzibę kilka organizacji kombatanckich: Światowy Związek Żołnierzy AK, Związek Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych oraz Związek Sybiraków. W tym samym budynku mieści się Muzeum Czynu Zbrojnego.

Przy ul. Mościckiego znajdziemy również komis meblowy, zakład usług tapicerskich, punkt naprawy sprzętu RTV oraz sklepy spożywcze i z pasmanterią.

W głębi osiedla Przedszkole nr 68 oraz Dom Małych Dzieci zespołu Opieki Zdrowotnej nr 2.

Przy Alei Róż, od podwórza, siedzibę swoją ma Koło nr 18 Polskiego Związku Emerytów i Rencistów.

Pewne oddalenie od centrum zapewnia mieszkańcom ciszę i spokój.

OSIEDLE GRABIE

Mało kto w Krakowie — Nowej Hucie wie o istnieniu takiej miejscowości. Bardziej zorientowani twierdzą, że jest to przysiółek w Przylasku Rusieckim zwany Kępą Grabską. A rzecz w dość dziwnym, obowiązującym do dziś podziale administracyjnym. Wieś Grabie została podzielona: część należy do gminy Wieliczka, część (mniejsza) do Nowej Huty. Naturalną granicę stanowi Wisła.

Typowo rolnicze osiedle. 10 domów — gospodarstw. Zaledwie 50 mieszkańców.

Osiedle graniczy więc przez Wisłę ze wsią Grabie, z Przylaskiem Rusieckim i Branicami.

Dojechać można autobusem z pętli w Pleszowie.

(Jdz)

OSIEDLE NA LOTNISKU

Ograniczone częścią al. gen. W. Andersa i ul. W. Broniewskiego, położone obok osiedli: J. Strusia i Kalinowego.

W osiedlu rozlokowanych jest szereg placówek handlowo-usługowych. Największym Domem Handlowym jest „Wanda”. Tuż obok znajduje się o tej samej nazwie kawiarnia i restauracja, sklep spożywczy oraz liczne punkty usługowe: kserograficzne, fotograficzne, zegarmistrzowskie, grawerskie (expres — kopiowanie kluczy).

Przy al. gen. W. Andersa mieści się restauracja „U Szczepana”, kantor wymiany walut oraz sklep „Mikroland” z akcesoriami komputerowymi.

W centralnym punkcie osiedla, w parterowym pawilonie „Podkowa” znajduje się m. in. kiosk z francuskim pieczywem, sklep z obuwiem włoskim, krajowym oraz usługi krawieckie, jubilerskie i wypożyczalnia kasety video.

Za Domem Handlowym „Wanda” gdzie często instalowało swe karuzele „wesołe miasteczko”, w budowie jest mini-centrum handlowe liczące 15 kiosków o lekkiej konstrukcji. Podobne centrum liczące 22 kioski powstaje w os. Kalinowym, w okolicach wiaduktu.

(G)

OSIEDLE NA STOKU

Jak osiedle Na Wzgórzach tak i to „wyrosło” w latach 60-tych. Wiele ta sama zabudowa. Osiedle typowo robotnicze. Graniczy z osiedlami: Na Wzgórzach i os. Domków Jednorodzinnych. Mieszka tutaj 7740 osób (dane z ub. roku).

Sporo tu sklepów różnych branż. I jak prawie w każdym nowohuckim osiedlu mieszczą się one w pawilonach. W tym osiedlu w pawilonach nr. 1, 32.

W pawilonie os. Na Stoku 1 znajduje się: magiel, poczta, apteka, wypożyczalnia kasety video — „Video Slub”, sklep spożywczy (prywatny), zakład krawiecki, zakład fryzjerski „Krystyna”, zakład fotograficzny, księgarnia, zakład usługowy „Elektronika”, biblio-

teka publiczna (filia nr. 6), bar szybkiej obsługi i sklep mięsny.

W pawilonie nr. 32: sklep spożywczy, jarzynowy, perfumeryjny, monopolowy, mięsny, kiosk warzywniczy i zakład kuśnierski.

W garażu bloku nr. 37 jest sklep zoologiczny. Są też w osiedlu cztery kioski „Ruchu”, kilka warzywniczych i ogólnospożywczych, jeden mięsny. Kilka punktów wypożyczalni kasety video, punkt naprawy RTV w bloku nr. 20, piekarnia prywatna — os. Na Stoku nr. 34. Sklep z taną odzieżą — os. Na Stoku nr. 37.

Dwie szkoły podstawowe: nr. 98 i 99 oraz filia Młodzieżowego Domu Kultury — os. Na Stoku 31.

(Jdz)

OSIEDLE SPORTOWE

Rzecz można, jest to osiedle położone na peryferiach zwartej zabudowy Nowej Huty. U wylotu Alei Róż mieści się Zespół Szkół im. Marii Grzegorzewskiej obejmujący Szkołę Podstawową nr. 71, Zasadniczą Szkołę Zawodową oraz warsztaty szkolne. Wewnątrz osiedla Plac Zabaw Ogniska Pracy Pozaszkolnej oraz Państwowy Dom Rencistów. Osiedle Sportowe można niestety określić jako pustynię handlową. Przy ul. Wojciechowskiego (dawniej Leńskiego) — fryzjer damski. Przy ulicy Ignacego Mościckiego w bl. 24 sklep spożywczy „Sylwia”. W jednym pawilonie sklep z częściami RTV, komputerowymi i antenami oraz nowo powstały Cafe Bar ze stołem bilardowym. Obok sklep wielobranżowy m. in. z artykułami fotograficznymi i ubiorami.

Bardzo miłe wrażenie sprawia zabudowa osiedla. Są to głównie małe jednopiętrowe domki z zagospodarowanymi poddaszami. Wygląd osiedla przywodzi na myśl bardziej dzielnicę willową niż wielkomiejską zabudowę.

OSIEDLE UROCZE

Usytuowane w pobliżu centrum Nowej Huty daje mieszkańcom dostęp do wszystkich ważnych ośrodków handlowych, zapewnia łatwe dojście do najważniejszych ciągów komunikacyjnych. Jest to jedno z najstarszych osiedli Nowej Huty. Zabudowa wysoka, architektura charakterystyczna dla okresu „wczesnego socjalizmu”.

Od strony Alei Róż ciąg sklepów, z których najważniejsze to: sklep kosmetyczny „Wenus”, sklep futrzarski „Eskimos”, dziewiarstwo i galanteria „El-Ha”, sklep obuwniczo-konfekcyjny „Androfex” oraz Dom Mody „Lilianna”. Od strony podwórza punkt naprawy obuwni.

Od ulicy Rydza-Smigłego Jubiler, sklep wielobranżowy „T-Shop”, sklepy spożywcze i monopolowy, sklep mięsny. Potrzeby duchowe zaspokoić można w dobrze zaopatrzonej księgarni „Nowelka”. Opiekę lekarską mieszkańcom osiedla i nie tylko, zapewnia Przychodnia Rejonowa nr. 3. Obok niej kiosk warzywny i kiosk „Ruchu”. W głębi osiedla Przedszkole nr. 100 a w nim... sklep spożywczy Fundacji Gorących Serc oraz sklep z artykułami elektrycznymi i odzieżą. Przy tej samej ulicy prężnie działająca firma z konfekcją i kosmetykami „Virgo”. Wszelkich porad prawnych udziela Zespół Adwokacki nr. 12 mający swoją siedzibę w bl. nr. 4. Na rogu (ul. Ludzmierska) Urząd Pocztowy nr. 30.

Przy ul. Ludzmierskiej sklep „Apivita” z wyrobami pszczelarskimi, sklep spożywczy oraz sklep z artykułami instalacji sanitarnych. Dalej kilka zakładów usługowych: fotograf, naprawa sprzętu RTV i fryzjer.

Przy ul. S. Żeromskiego m. in. sklep z kosmetykami „Mix Bast”, sklep chemiczny „Tęcza” oraz komis odzieżowy o przewrotnej nazwie „Baba”. W głębi Przedszkole nr. 109.

Osiedle Uroczę jest jednym z lepiej „nasyconych” pod względem handlowym osiedli Nowej Huty.

OSIEDLE ŻŁOTEGO WIEKU

Zielone osiedle. Wiosną pachnące akacjami i bzem. Jesienią czerwienią jarzębinami. Dobrze utrzymana osiedlowa zieleń i piękny akacjowy park z fontanną, dziś częściowo już zagospodarowanymi. Mieści się w nim m. in. hurtownia piwa i wina.

W tym osiedlu, chyba z wyjątkiem basenu, jest wszystko co potrzebne do życia na co dzień w zasięgu ręki.

Ponad 10 tys. mieszkańców ma swoją rejonową przychodnię zdrowia, dwie szkoły podstawowe, jedno przedszkole i „swoją” Ośrodek Kultury HTS Klub „Kuznia” gdzie np. dbające o zdrowie i urodę mieszkanki osiedla mogą (z czego zresztą korzystają) uprawiać np. kulturystykę, callanetics, aerobic czy gimnastykę tybetańską. Panowie kulturyści też mogą pocwiczyć pod okiem fachowca. W klubie „Kuznia” mieści się też biblioteka, wypożyczalnia kasety video. W klubie można się nauczyć gry na gitarze, pianinie. Są też kursy języków obcych.

W osiedlu jest pod dostatkiem sklepów wszelkich branż. Np. tylko w pawilonie 19—20 mieści się: sklep spożywczy (świetnie zaopatrzony) PHS nr. 39, usługi fryzjerskie i kosmetyczne „Diana I” i „Diana II”, fotograficzne „Fotoland”, szewskie. Dobrze zaopatrzony sklep rybny. Znana księgarnia „Złoty Wiek”, pralnia, magiel.

Na targu warzywno-kwiatowym można kupić prawie wszystko.

Za nim kolejny pawilon i sklep, który mieszkańcy zwą zwyczajowo „Kuznia” też świetnie zaopatrzony. Jest to sklep PSS „Społem” nr. 808.

W tym osiedlu nie brakuje sklepów spożywczych. Trudno je wymienić wszystkie w tak krótkiej informacji. Można tutaj kupić również meble, farby, lakiery: sklep — SPC „Hanka” (os. Złotego Wieku paw. 19—20). Można naprawić telewizor — Zakład Usługowy „Domar” (pawilon 19—20).

Sporo jest też sklepów z konfekcją i galanterią m. in. firmy handlowej „Cis” (pawilon 19—20), „Galanteria” J. Adwigi Wojskiej i firma handlowa „Filipek” (ten sam pawilon) jak też sklep klubowy „Sparta” (przy przychodni). Wiele sklepów i kiosków mięsnych a także hurtownia „Mięso — Wędliny” (przy przychodni rejonowej).

Kosmetyki i zabawki można kupić w dobrze zaopatrzonym sklepie „Panda” (pawilon 19—20). W tym pawilonie mieszczą się również usługi kserograficzne, wypożyczalnia płyt kompaktowych i studio nagrań „POP-SHOP”.

Osiedle typowo robotnicze. Graniczy z: os. Tysiąclecia, ulicą Srebrnych Orłów, z Batowicami i os. Bohaterów Września.

(Jdz)

Przewodnik po Nowej Hucie

Urzędowo...

W Urzędzie Skarbowym, Kraków-Nowa Huta os. Zgody 2. Ten adres znają płatcy dziś podatki, a ponieważ wnet płacić będą wszyscy parę dodatkowych informacji.

Numer centrali telefonicznej Urzędu m. Krakowa 44-03-33 łączy z naczelnikiem wymienionego urzędu — wewnętrzny

272 i z zastępcą naczelnika — wewnętrzny 268.

Sekretariat Urzędu Skarbowego posiada też telefon miejski — numer 44-08-71, który łączy z naczelnikiem i jego zastępcą.

Urząd mieści się na czwartym piętrze byłego Urzędu Dzielnicowego, m. in. jego Dział Podatku Obrotowego i

Dochodowego a więc specjaliści od obliczania podatków osób parających się handlem wszelkiego rodzaju i usługami m. in. handlem przemysłowym, hurtowym, obwoźnym, krawiectwem, slusarstwem, lakiernictwem itp. Telefon wewnętrzny do kierownika tego działu — 129.

Tu znajdują się również referaty: Zrzeszowanego Opopodatkowania Osób Fizycznych — tel. wew. do kierownika — 172, Opopodatkowanie Osób Fizycznych według Zasad Ogólnych — tel. wew. do kierownika — 275 i Wieloosobowe Stanowisko Pracy ds.

Opodatkowania Osób Prawnych — tel. wew. do kierownika — 275.

Jest też Dział Podatków i Opłat od Ludności czyli specjaliści od opłat skarbowych z tytułu transakcji kupna-sprzedaży. Kierownik — tel. miejski 44-60-38 i wew. — 219.

Jest również Referat Kontroli Podatkowej — kierownik referatu tel. wew. — 261, Dział Rachunkowości Podatkowej — kierownik tel. wewn. — 269, Dział Egzekucji — kierownik tel. wew. — 171 i Wieloosobowe Stanowisko Pracy ds. Karnych, Skarbowych i Obsługi Prawnej —

kierownik tel. wew. 264, gdzie można uzyskać wszelkie informacje o podatkach. Codziennie w godzinach od 7.30 do 15.

Na każdych drzwiach widnieją wizytówki tych osób, które zajmują się sprawami podatkowymi. Łatwo więc trafić do właściwego specjalisty.

Ważnym chyba dla czytelników będzie również numer telefonu do starszego komisarza od spraw spadków i darowizn — nr. miejski 44-60-38.

(Jdz)



Zdjęcia do dokumentów
4 MINUTY
Punkt paszportowy
os. Centrum B bl. 6

Sklep „ELLA”

os. Na Skarpie 20
poleca:

- meble pokojowe tapicerowane
- stoliki pod sprzęt RTV
- zestawy kuchenne
- stoły i taborety kuchenne

SKLEP METALOWY „METALUX”

w os. Boh. Września
przy petli tramwajowej
10, 25, 26

poleca

bogaty wybór artykułów metalowych, w tym armaturę wodną, zamki, zawiasy do bram, karnisze, grzejniki, okapy kuchenne, pily tarczowe, ponadto oferuje także do szlifowania, szatowanie, obicia tapicerskie drzwi, kleje, szpachle, kit, lakiery, rozpuszczalniki

ZAPRASZAMY

codziennie od 9.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 13.00

• LODOWKI, zamrażarki, naprawa u klienta, tel. 11-02-21
w godz. 9-13, tel. 36-69-21
cała doba.

Z OKAZJI ŚWIAT
BOŻEGO NARODZENIA oraz NOWEGO ROKU

Naszemu Miłemu Klientowi
składamy życzenia

wszystkiego co w życiu najlepsze!

FIRMA HANDLOWA

„QQ”

os. Niepodległości 3

Równocześnie prosimy w 1992 roku
pamiętać, że wszystkie drogi prowadzą
do „QQ”. — Tel. 48-00-68

Do zobaczenia!

„DRIVER” S. C.

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98
Kraków, ul. Bratysławska 5 (bud. KPCB)
tel. 34-17-29

POLECA:

- przewozy do Niemiec, Francji, Włoch
- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. A, B, T oraz doskonalenie jazdy
- szkolenie sterników motorowych
- kompleksowe ubezpieczenie TUIR „WARTA” S.A. (komunikacyjne krajowe i zagraniczne AC, OC NW — turystyczne ładunków w transporcie eksponatów) OC wystawę mienia od ognia i kradzieży).

Uwaga! Posiadacze krajowego ubezpieczenia komunikacyjnego TUIR „WARTA” przy wyjazdach zagranicznych otrzymują 70% zniżki.

Wzorcowy Sklep Elektrotechniczny

RYNEK DĘBNICKI 8

dysponuje kompletem asortymentu
tel. 66-90-74

- oprawy świetlówkowe, sodowe, rtęciowe
- przewody elektroenergetyczne i rury instalacyjne
- aparatura elektryczna
- żarówki w szerokim asortymencie
- osprzęt instalacyjny, spawarki, prostowniki
- choinki świąteczne

Sklep prowadzi sprzedaż hurtową

Sklep sprzedaje samochód Lada samara 1500,
rok 1990

Proponowana cena ok. 60 mln zł (przydymione
szyby i czarny kolor)

Agencja Turystyczna „PLASTYKA-TOUR”

pl. Szczepański 5
(przy Galerii „PLASTYKA”)
tel. 22-22-60

ZAPRASZA

do korzystania z oferty najtańszych usług:
turystycznych, fotograficznych i plastycznych
TURYSTYKA: wczasy — święta, Sylwester, zimowiska w kraju oraz na Słowacji, w Bułgarii, w Austrii, w Paryżu
przejazdy — Paryż, Lyon, Zurich
wycieczki — Paryż, Triest

FOTOGRAFIA: wywoływanie filmów kolorowych ORWO, AGFA, KODAK, FUJI itp. Odbitki barwne. Sprzedaż aparatów, filmów, widokówek. Reportaże foto i video

PLASTYKA: projekty — wzory — wykonawstwo. Wzornictwo przemysłowe, malarstwo, grafika, rzeźba, konserwacja architektury, dzieł sztuki. Organizacja wystaw, ekspozycji. Szyldy, reklamy itp.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Mistrzejowice”

Kraków Nowa Huta, os. Tysiąclecia pawilon 42, tel. 48-54-90,
48-23-38, 48-11-47

OGŁASZA PRZETARG

na stawkę podstawową opłat eksploatacyjnych lokali użytkowych

1. OS. ZŁOTEGO WIEKU, paw. 19/20 I p. — po sklepie UNIROLU, pow. 116,3 m kw., cena wywoławcza 40.000 zł/m kw. miesięcznie, wadium 465.200 złotych
 2. OS. TYSIĄCLECIA, paw. 42, I p. po punkcie szewskim, pow. 26,3 m kw., cena wyw. 50.000 zł/m kw. miesięcznie, wadium 131.500.
 3. OS. TYSIĄCLECIA, paw. 42, po sklepie IZOBUDU, pow. 173,9 m kw., cena wyw. 80.000 zł/m kw. miesięcznie, wadium 1.391.200,
 4. OS. TYSIĄCLECIA, paw. 42 po zakładzie stolarskim pow. 185,14 m kw., cena wyw. 50.000,— zł m kw. miesięcznie, wadium 925.700,
 5. OS. TYSIĄCLECIA, paw. 42, część pomieszczenia po aptece, pow. ok. 80 m kw., cena wywoławcza 30.000,— zł m kw. miesięcznie, wadium 240.000.
- Wadium płatne w kasie naszej spółdzielni najpóźniej na 1 godz. przed przetargiem.
W/w lokale będą udostępnione do oglądania w dniu przetargu w godz. 8-10.
Przetarg odbędzie się w dniu 23.12.1991 r. godz. 11 w Klubie Seniora, os. Tysiąclecia 42.
Zarząd zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.
W przypadku wyrażenia chęci prowadzenia wyłącznie rzemieślniczego punktu usługowego cena wywoławcza za każdy ww. lokal wynosić będzie 30 tysięcy za m kw.

BIMAG HURT — DETAL

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy codziennie: 7.30—15.30, w soboty 7.30—13.00. Kraków, ul. Sołtysowska 1 — siedziba Krakowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Maszynami Budownictwa, tel. 44-62-44 lub 44-66-61 w. 4.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycznych z Zakładów Papierniczych w Kratkowicach.

OKAZJA

Okresowa wyprzedaż używanej odzieży importowanej z USA — 12.12—19.12.1991 r.

Ceny już od 30 tys. zł za kg

Duży wybór damskich płaszczy zimowych
P O L E C A

Sklep w Nowej Hucie-Pleszowie,
ul. Nadbrzezie 3, 350 m od bramy nr 6 HTS
(Koksownia)

Sklep czynny: poniedziałek — piątek
w godz. 10—16, soboty 9—15
Polecamy również używane meble importowane z Holandii

Tu warto zajrzeć przed gwiazdką

Księgarnia w os. Złotego Wieku

Zbliża się czas gwiazdkowych prezentów. Jeżeli mamy problemy z podjęciem decyzji jaki upominek kupić najbliższemu pod choinkę to warto wybrać się do księgarni **Grażyny Tabor** w os. Złotego Wieku. Jest tu duży wybór książek zarówno z zakresu literatury pięknej jak i sensacyjnej. Są także wydawnictwa dla osób interesujących się różnymi dziedzinami życia i nauki. Kto chce poznać tajniki komputeryzacji może zakupić elementarz komputerowy, czyli

jak zostać użytkownikiem komputera. Lubiący podróże geograficzne i odkrycia mogą zaopatrzyć się w „Encyklopedię odkryć i wynalazków”. W ogóle wydawnictwa encyklopedyczne i albumowe są mocną stroną tej księgarni.

Szczególną uwagę przywiązuje właścicielka do zaopatrzenia swojej placówki w książki, płyty, kasety magnetofonowe i video oraz — kasety dla dzieci.

Są piękne kolorowe bajki, wśród których warto wymienić „Skarbnicę ulubionych bajek”. Dla starszych dzieci właścicielka poleca „Wielki rajd dookoła świata” którego pierwszych 6 tomów z zapowiedzianych 35 ukazało się już na rynku. Przed świętami warto wybrać nagrania z kołędami z obfitej oferty.

Właścicielka księgarni wraz z pracownikami tą drogą przeżyła wszystkim swoim klientom najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne życząc m. in. udanych zakupów.

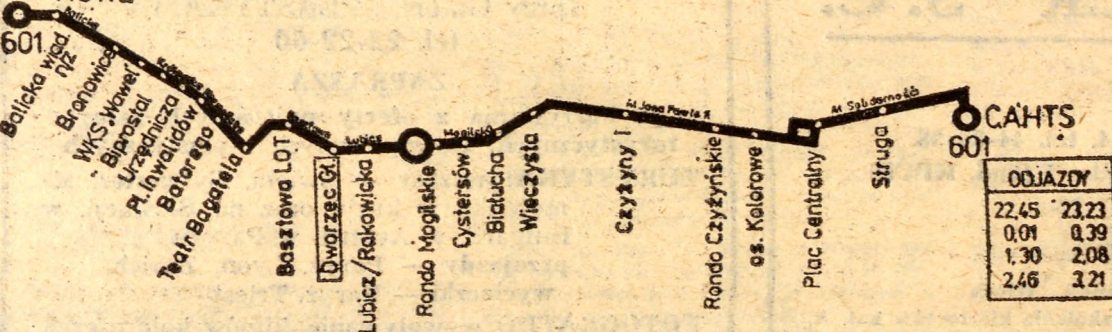
(sp)

* kursy do Zajeżdźni Tramwajowej

LINIA NOCNA „601”

ODJAZDY	
23.22*	0.02*
0.44	1.18
2.06	2.44*
3.29*	4.00*

OS. BRONOWICE NOWE



NOCNA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

Droży Czytelnicy! Rozpoczynamy druk rozkładów nocnych linii autobusowych MPK, aby w maksymalny sposób ułatwić podróżowanie komunikacją miejską. Korzystając z nocnych autobusów należy pamiętać, że:

• nieważne są na nich bilety dzienne — jednorazowe lub abonamentowe dla uczniów, studentów, emerytów i rencistów,

• obowiązuje jednolita opłata 8000 zł — bilety sprzedaje kierowca.

LINIA 601 — CENTRUM ADMINISTRACYJNE HTS — al. Solidarności — al. Jana Pawła II — Lubicz — Basztowa — Dunajewskiego — Karmelicka — Królewska — Bronowicka — BRONOWICE NOWE.

Długość trasy — 15.350 m

CA HTS	— 22.45, 23.23, 0.01, 0.39, 1.30, 2.08, 2.46, 3.21
Pl. Centralny	— 22.48, 23.27, 0.05, 0.43, 1.34, 2.12, 2.50, 3.25
Dworzec Główny	— 23.02, 23.41, 0.19, 0.57, 1.48, 2.26, 3.04, 3.39
Pl. Inwalidów	— 23.08, 23.47, 0.25, 1.03, 1.54, 2.32, 3.10, 3.45
Bronowice Nowe	— 23.22*, 0.02*, 0.44, 1.18, 2.06, 2.44*, 3.29*, 4.00*
Pl. Inwalidów	— 23.29*, 0.09*, 0.51, 1.25, 2.13, 2.51*, 3.36*, 4.07*
Dworzec Główny	— 23.34*, 0.14*, 0.56, 1.30, 2.18, 2.56*, 3.41*, 4.12*
Pl. Centralny	— 23.49*, 0.29*, 1.11, 1.45, 2.33, 3.11*, 3.56*, 4.27*

* — kursuje do zajeżdźni tramwajowej przy ul. Ujastek.

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Aktualne notowania cenowe: fiat 126p: rok prod. 1985 — 14 mln, 87 — 18 mln, 89 — od 22 do 24 mln, 91 — 30 mln; fiat 125p: 87

— od 23 do 25 mln, 89 — 30 mln; polonez: 86 — 27 mln, 87 — od 29 do 33 mln, 90 — 46 mln, 91 — od 52 do 60 mln; skoda favorit 135L: 90 — 55 mln, 91 od 60 do 63 mln; renault 5: 85 — 47 mln, 87 — 60 mln; fiat uno 45: 85 — 43 mln, 88 — 65 mln.

„SIMONA”

Centrum C bl. 6 (k. apteki)
Tel. 44-22-06

KOSMETYCZKI ANIA i JADZIA
zapraszają wszystkie Panie
na przedświąteczne zabiegi

- UPIĘKSZAJĄCE I ODMŁADZAJĄCE (liposomy, serum)
- ODCHUDZAJĄCE (rowerek, biosauna, masaże — vibracyjne, podciśnieniowe)
- SOLARIUM
- BEZBOLESNE PRZEKŁUWANIE USZU
- MAKIJAŻE SYLWESTRÓWE

Wszystkim naszym stałym Klientkom
SKŁADAMY najserdeczniejsze
życzenia świąteczne

SKLEP motoryzacyjny

Kraków,

ul. Gromadzka 38

oferuje do sprzedaży:

części zamienne
do silników:

S-21 — Żuk, Nysa

S-538 — Star 28

S-359 — Star 200

SW-680 — Jelcz

740 — Kamaz

SW 400/6 CT 107 Autosan

— zawory powietrzne (pneumatyka)

— okładziny hamulcowe

do ww. samochodów

oraz części do podwozia „Kamaz”

CENY KONKURENCYJNE

— **SPRAWNA OBSŁUGA**

Sklep czynny codziennie

w godz. 8—16, soboty 9—13.

Dojazd autobusem linii 115

z Centrum w kierunku

ul. plk. Dąbka.

ZALUZJE

— MONTAŻ —

— GWARANCJA —

— SERWIS —

solidność wykonania

— krótkie terminy —

— konkurencyjne ceny —

OFERTA TEL. 47-25-19

MASZ PROBLEM Z ZASŁONAMI?

Z ZALUZJAMI NIE BĘDZIESZ

ICH MIAŁ!!!

Gabinet

Alergii Dziecięcej

Testy, Leczenie

czynny: wtorek, środa,

czwartek

od godz. 15.30 do 17.30

Nowa Huta, os. Teatralne 16

(przych. Zakł. Przeds. Bud.)

tel. 44-89-24

BIURO MATRYMONIALNE

NE — tel. 48-58-23.

GABINET REHABILITACJI

Nowa Huta, os. Wandy 4/13

od poniedziałku do piątku w godz. 15—19.30

— **nastawianie kręgosłupa metodą ks. prof. Pawłowskiego z 1826 roku**

— **masaże, fizykoterapia, gimnastyka na przyrządach**

ROMAN GRZYWACZ

st. dypl. tech. masażysta leczniczy, kręgarz a także lekarze — neurolog, reumatolog

Firma Handlowa Michalik

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- choinki sztuczne
- importowane tworzywa sztuczne w różnych kolorach
- środki zapachowe firmy Johnson
- upominki mikołajowe i ozdoby choinkowe
- art. chemii gospodarczej
- lakiery-spray

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU W GODZ. 10—18,
TEL. 43-73-67, PL. TARGOWY BIENIOWY, PAW. NR 4

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ → "FOTO VIDEO ART KUBUS" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria TPSP os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

ceny promocyjne — 1 odbitka tylko 2 200 zł na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TECHNIKĄ VIDEO I FOTO REALIZUJEMY WSZYSTKIE ŻYCZENIA KLIENTÓW!!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

nie pamiętam dokładnie kiedy coś zaczęło się psuć. Krzysztof zaczął coraz częściej przebywać poza domem. Początkowo tłumaczył się pracą. Wierzyłam mu, ale jednocześnie zaczął się zmieniać w stosunku do Roberta. Wrażenie jakby drażniła go sama obecność. Okazało się, że zaprzyjaźnił się ze swoją sekretarką. Próbowałam z nim rozmawiać. Tłumaczyć że już nie chodzi o nas, ale o nasze dziecko. Niewiele pomogło. Chciał wychodzić razem z nami. Jakby się wzdrygał. Wtedy moja koleżanka, może żartując serio, powiedziała mi, że może cho-

Czarne znamię...

...mam na brodzie? Tak, miałam je od dziecka. Zawsze się go wstydziałam. Było wielkie, ciemne, małego grochu. Krzysztof nigdy — nie pamiętam — tak mi się wydaje — nie zwracał na niego uwagi. Ale może faktycznie się... wstydział. Może kiedyś pytali go w pracy: „Ty, co masz na na brodzie? Może by to ogoliła?”

...u kilku lekarzy. Niektórzy radzili, by się go pozbyć. Mówili: „Najlepiej nie ruszać. Bo może być różnie”. Kilku dermatologów stwierdziło, że jak najszybciej należy TO usunąć. Właśnie, że było w bardzo widocznym miejscu. Może wtedy — myślałam — gdy wyjdę z pracy, przestanie się mnie wstydzicie? Może przestanie się udawać, że potrafię być atrakcyjna od jego sekretarki. Miałam dopiero dwadzieścia cztery lata.

...doprowadziłam się na usunięcie znamienia. Było to prawie bezbolesne. Rana zaczęła się goić. Po dwóch miesiącach zauważyłam jednak, że na miejscu pojawiła się plamka, która zaczęła powiększać. Lekarz skierował mnie na Garnizonową, na onkologię. Okazało się, że to nowotwór. Pocięli mi go, że na pewno nie złośliwy, ale będą musieli wyciąć węzły chłonne — w razie wypadku.

...był chyba najokropniejszy okres w moim życiu. Nie spałam. Całe noce potrafiłam siedzieć nad moją czterolatnią Moniką i... płakać. Gdyby nie to dziecko, niech mi pan powiedzieć, czy nie skończyłabym ze sobą. Czy pan o męża?

...na rozmowie z lekarzem, który wycinał węzły. Krzysztof, tak naprawdę, nie jest człowiekiem. Może trochę niedojrzałym i

naïwnym. Może podchodzi do życia zbyt lekko. Od lekarza wrócił bardzo blady. Gdy go pytałam, co mówił doktor, bąkał coś pod nosem, nie powiedział nic konkretnego. Stwierdził tylko, że zerwał z Bożeną, że to był tylko głupi wybrzyk. Dodał, że bym się nie przejmowała, bo większość facetów ma babę na boku i nie się nie dzieje...

W szpitalu jestem po raz trzeci

Wozili mnie na onkologię. Tam miałam naswietlania. W ubiegłym miesiącu przeszłam chemioterapię. Czułam się fatalnie, wymiotowałam... Najgorsze jest to, że straciłam włosy. Pan nie mówi, ale na pewno pan zauważył, że mam perukę.

Tak, mąż odwiedza mnie prawie codziennie. Opowiada, że Monika rośnie, że zna już literki. I żal mi, że nie mogę być razem z nią. Jestem bardzo słaba. Wszyscy wokół: lekarze, moja matka, Krzysztof... mówią, że jeszcze będę zdrowa, a ja

Wiem, że umię

Ostatnio mama dała na kolejną mszę za mnie do Mogiły. Ale ja, już się tylko modłę, by Monika miała ojca, który się nią naprawdę zajmie. Nie, nie jestem niedojrzałą egoistką, proszę pana. Krzysztof powinien sobie znaleźć nową żonę. Ma przecież dopiero dwadzieścia siedem lat. Ale chciałabym, żeby ta nowa kobieta miała serce także dla mojej Moniki. Chciałabym, żeby ojciec opowiedział jej czasem o mnie, o tym jak się nią opiekowałam, jak ją karmiłam, przewijałam. Po prostu chciałabym, żeby córka pamiętała o mnie, że byłam...

Pogodziłam się już z moją chorobą. Wiem, że ucieczki już nie ma. Chciałabym też, żeby moja śmierć nie była tak całkiem bez sensu. Teraz, dzięki chorobie, przekonałam się jak ważna jest każda chwila, jak ważny jest każdy dzień życia... Czy pan to napisze? Dla zdrowych, którzy nie mają czasu o takich sprawach pomyśleć?

— Tak, napiszę.

Jan L. FRANCZYK

PS. Imiona bohaterów zostały zmienione.

Powracają stare polskie tradycje

Odwiedziny Św. Mikołaja

6 grudnia w wielu miejscach Nowej Huty, na ulicach, w sklepach i w naszych domach pojawił się św. Mikołaj z prezentami. Naszemu fotoreporterowi udało się zrobić zdjęcie św. Mikołaja wraz ze świtą w os. Dywizjonu 303. Od rana wędrował on po osiedlu i obdarowywał dzieci a nawet dorosłych upominkami.

Udało się także chwile porozmawiać z tym przybyszem z dalekiej północy. Otrzymało się, że worek z prezentami mógł się napęcznieć dzięki szczodrości osiedlowych handlowców. I tak worek św. Mikołaja zapelnili właściciele sklepów spożywczych: p. E. Bielak, p. Dulewski, p. Cholewa, p. Dorota Lis, z cukierni p. Adamek, z kwiatarni p. Marta Jarzyńska, a ze sklepu papierniczego p. Antosiewicz.

Ta droga św. Mikołaj w imieniu obdarowanych, a

udało mu się przygotować ponad 70 paczek, składa handlowcom serdeczne podziękowania. Dużą satysfakcją dla niego były wyrazy aprobaty kierowane nie tylko ze strony obda-

rowywanych dzieci, ale również dorosłych, którym przypominały się piękne lata. Niektórzy starzy ludzie cieszyli się, że powraca wspomniana tradycja mikołajowa. (sp)

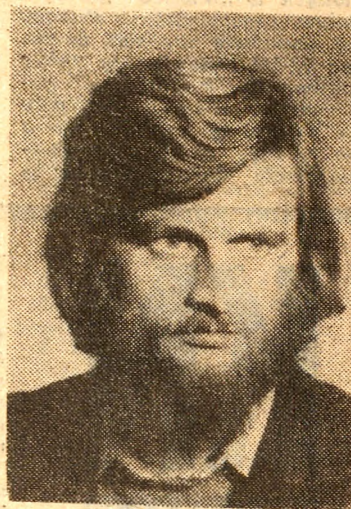


Fot. PAWEŁ ZECHENTER

Okienko z kompozytorem Teatru Ludowego

DZISIAJ:

Jerzy KLUZOWICZ



przyszły kolejne zadania: aranżacja piosenek Brela do „Portu wielkiego jak świat”, „Opera żebracza”, praca nad programem kabaretowym „Co za czas?!”

■ Obecnie sprawuje Pan kierownictwo muzyczne musicalu „Forza venite gente”. Będzie Pan również jednym z instrumentalistów akompaniujących aktorów.

— To chyba najtrudniejsze z moich dotychczasowych doświadczeń teatralnych. Tusić jest adaptacją dla potrzeb teatru estradowej wersji włoskiego przedstawienia — na ile się ona udaje, ocenią widzowie i słuchacze.

■ Jak się układała współpraca z zespołem Teatru Ludowego?

— Znakomicie. Jak zwykle zresztą. A zważywszy wyjątkowo krótki czas realizacji (3,5 miesiąca, gdy na Zachodzie próby podobnych spektakli trwają nierzadko rok) jest to naprawdę godny podziwu wyczyn całego zespołu.

■ Ambicje zawodowe i plany na przyszłość?

— Ambicje duże, a plany bardzo szerokie. Ale mówię serio — po prostu jak największej pracować i komponować.

■ Słyszeliśmy, że jest Pan osobą aktywną także poza teatrem?

■ Gratuluje otrzymanej niedawno nagrody. Czy mógłby Pan powiedzieć o niej coś bliższego?

— Dziękuję, ale to nie ja otrzymałem tę nagrodę, lecz Justyna Bacz. Była to II nagroda na Festiwalu Piosenki Autorskiej w Chateau Rouge. Justyna znakomicie śpiewała (w języku francuskim!) piosenki napisane przeze mnie specjalnie na ten właśnie festiwal. Zaproszono ją także w marcu przyszłego roku na cykl 10 występów w Paryżu. Będzie jej towarzyszył jako akompaniator.

■ A może coś bliższego o sobie...?

— 13 grudnia skończyłem 44 lata. Jestem żonaty. (Żona też jest muzykiem). Mam dwójkę prawie dorosłych dzieci (15-letni syn uczy się gry na skrzypcach). Ukończyłem krakowską PWSM. W 1979 r. zdobyłem II nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Młodych Kompozytorów. Jestem autorem muzyki do spektakli m. in. w Teatrze Starym, Bagateli i Ludowym. Z tym ostatnim teatrem związałem się mocniej w 1988 roku. Napisałem muzykę do „Teatryku „Zielona Gęś”. Potem

— Próbuję wszystkiego po trochu. M. in. z żoną i aktorem Robertem Wyrodem prowadzimy zespół teatralno-muzyczny składający się z wychowanków Domów Dziecka. Przygotowaliśmy już dwa przedstawienia. Jedno z nich zaprezentujemy w lutym przyszłego roku.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów. A przy okazji, prosimy przysłać od redakcji GTN serdeczne urodzinowe życzenia.

— Dziękuję.

Brat Franciszek

Po raz pierwszy w Polsce!!! Znany na całym świecie rewelacyjny włoski musical poświęcony św. Franciszkowi z Asyżu!!!

Dzięki Teatrowi Ludowemu polscy widzowie po raz pierwszy będą mogli zobaczyć ten fantastyczny, światowej sławy musical pełen głębokich humanistycznych treści, a jednocześnie będący wspaniałą, radosną zabawą. Prapremiera dzieła pt. „FORZA VENITE GENTE — BRAT FRANCISZEK” autorstwa Mario Castellacciego (tekst) i Michele Paulicello (muzyka) odbyła się we Włoszech przed dziesięciu laty i od tego czasu musical przemierza triumfalnie sceny europejskie i amerykańskie. Obejrzało go już ponad 1500000 widzów na całym świecie!!! Znakomita muzyka, roztańczeni i rozśpiewani aktorzy, prze-

piękną scenografią — oto walory tego wyjątkowego widowiska. I na tym tle opowieść o człowieku niezwykłym, niosącym światu posłannictwo miłości, pokój, dobra i sprawiedliwości.

Krakowski spektakl reżyserował Andrzej Jamsó, kierownictwo muzyczne sprawuje Jerzy Kluzowicz, scenografia jest dziełem Macieja Jaskrowskiego, choreografię opracowała Beata Wojciechowska. W roli Franciszka zobaczymy Rafała Dziwisza, w roli Klary wystąpi Agata Jakubik, a obok nich na scenie pojawi się cały zespół Teatru Ludowego. Premiera 15 XII o godz. 18.00, a dzień wcześniej otwarty pokaz (również o godzinie 18.00). Następne spektakle: 17—19 XII oraz 27—29 XII o godz. 18.00.

Przykry błąd

Dyrekcja Teatru Ludowego informuje, iż do zaproszeń na premierę „Forza venite gente” wkradł się błąd. Zamiast sformułowania: „mecenat państwa przestał istnieć” winno być „mecenat państwa ma kłopoty”. Niniejszym przepraszamy Pana Wojewodę Tadeusza Piekarsza, który był tak hojny dla naszego teatru. Przepraszamy także wszystkich państwowych sponsorów.

Jak jest naprawdę?

Zdziwił mnie i zbulwersował list byłych pracowników restauracji „Wisła” zamieszczony w nr 33 „Głosu — Tygodnika Nowohuckiego”, w którym zarzuca nam się nieprawdę w stwierdzeniu iż aktualnie w restauracji „Wisłaka” zatrudnieni są pracownicy byłej „Wisty”. Otóż na pięciu zatrudnionych, czterech to byli pracownicy, lokal funkcjonuje na mniej niż 1/3 powierzchni byłej restauracji,

tak, że nie było potrzeby zatrudnienia większej liczby pracowników.

Także nieprawdą jest iż cytując (...) jedna z pań zatrudnionych w „Wisłce” nie była statym pracownikiem. Piszący list doskonale wiedział, że ma ona 13-letni staż pracy (także dokumenty kierownika gastronomii), a tylko przepisy nie pozwalały na zawarcie z nią umowy stałej gdyż obowiązywała blokada etatów w

związku z likwidacją zakładu. Nie wiem też skąd wzięty się pod listem podpis skoro rozmawiałem z byłymi pracownikami „Wisty”, którzy stwierdzili, że żadnego listu nie podpisywali.

Dodam jeszcze, że przed likwidacją „Wisty” rozmawiałem z wszystkimi pracownikami na temat spółki proponując w niej udział. Jednak niektórzy woleli stworzyć własną, uzyskali nawet na to zgodę i zrezygnowali. Dotychczas większa część pomieszczeń byłej „Wisty” stoi pusta.

STANISŁAW WYSOCKI
i ZOFIA PORĘBSKA

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

KINA

Sfinks: 13 i 14 bm., godz. 16 „Oskar” (USA, 15 lat), godz. 18 i 20.15 „Uwierz w ducha” (USA, 15 lat); 15 bm., godz. 12 Zestaw bajek, godz. 16 „Oskar”, godz. 18 i 20.15 „Uwierz w ducha”.

TEATR LUDOWY

14. XII (sobota), godz. 18 — FORZA VENITE GENTE — Brat Franciszek. Musical (Mario Castellacci — Michele Paulicelli). PREMIERA. 15. 17, 18 i 19. XII (niedziela, wtorek, środa, czwartek), godz. 18 — FORZA VENITE GENTE — Brat Franciszek.

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

„COBRA”, Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 11. Zaprasza od pon. do soboty: 10—19, w niedziele: 9—14. „INTERVIDEO”, pl. Bieńczyce, paw. 14, zaprasza codziennie 9—20 sobota 9—17, niedziela 10—15.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18. Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30. Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19. Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19. Dywizjonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19. Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20. Kalinowe: 8, 9.30, 11, 13, 18. Wzgórza Krzesławieckie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie: 999, Straż Pożarna: 998, Policja: 997, Pogotowie Gazowe: 992, Toksykologia: 11-99-99. Informacja o lekach: 11-07-65 (8—15) Policja os. Zgody 44-44-44. Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe: 112.

KN

Kalendarz Nowohucki

Nowa Huta
44-49-99, Pogot. Elektryczne
44-49-08, PGM, awarie poza
budynkiem 44-12-10, Pogot.
c.o. 44-38-46, Wodociągi:
48-28-61.

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog, pedagog, seksuolog. Leczenie nerwic. Wizyty domowe (od 15 do 23), internistów, pediatrów i dermatologów. EKG w domu. Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49, w godz. 10—20.

Centrum Usług Psychologicznych „Impuls”

Psycholog ► psychiatra ► logopeda, ► specjalista od alkoholizmu tel. 44-28-86, od poniedziałku do piątku w godz. 10—18, os. Centrum B, 11/41.

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

„Super Deli” — os. Piastów 21
Sklep spożywczy — os. Na Skarpie 35

SKLEPY NIEDZIELNE

„ALTI” — 2. Pułku Lotniczego — g. 8—15.
„ALTI” — os. Tysiąclecia 12 — g. 9—15.
„Baśka” — os. Przy Arce 1 g. 9—15.
„Furteks” — os. 2 Pułku Lotniczego 1 — g. 9—14.
Delikatesy „U Bielaka” — os. Dywizjonu 303 — g. 9—15.
„MISLA” — os. Słoneczne 8 — g. 9—15.

IMPREZY KULTURALNE

Ośrodek Kultury HTS (os. Górali 5): 13. XII, godz. 18 — Święta Łucja — Skandynawska Królowa Światła. Program przygotowany przez studentów filologii szwedzkiej przy udziale Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego (za zaproszeniami); 16. XII, godz. 18 — Warsztaty Literackie grupy poetyckiej SYLABA; 18. XII, godz. 17 — Z cyklu: EKOLOGIA STOSOWANA „O przyczynach i skutkach efektu cieplarnianego” — mówi doc. Edward Obryk z Instytutu Fizyki Jądrowej UJ.

Klub „Kuznia” (os. Złotego Wieku 14): 14 i 15. XII, godz. 10—18 — Gwiazda Betlejem. ska (kiermasz kwiatów); 18. XII, godz. 8 i 10.15 — „Kolejdy i pastorałki”. Z cyklu: Koncerty Muzyki Kameralnej.

Klub „Śródpole” (os. Na Wzgórzach 17a): 19. XII, godz. 19 — Koncert LESZKA WÓJ. TOWICZA.

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW — NOWA HUTA (ZGODY 1) ZAPRASZA

► na koncert w wykonaniu zespołów Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza. W programie udział Szkolnej Orkiestry Symfonicznej, Szkolnego Kwartetu Puzonowego oraz Młodzieżowego Big-Bandu. Występy odbędą się w auli Szkoły — Os. Na Skarpie 4, w dniu 17 grudnia br. (wtorek) o godz. 17.00. Szczegóły na afiszach. Wstęp wolny!

Ponadto informujemy, że na bieżąco przyjmowane są zapisy do „przedszkola estetycznego” istniejącego przy naszym Ośrodku. Zajęcia dla dzieci w wieku 4—5 lat prowadzone są w poniedziałki i czwartki w godz. 9.00—12.00. Zapraszamy również do działającej w ośrodku kawiarni, czynnej codziennie od godz. 10.00 do 20.00, w soboty od 16.00 do 20.00, a w niedzielę od 12.00 do 16.00.

GIELDA SAMOCHODOWA

„Sol-hut” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 6—15.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Policjanci z Komendy Kraków-Wschód interweniowali w ub. tygodniu 100 razy. Odnotowano 34 przestępstwa samochodowe w tym 17 włamań i 6 kradzieży aut. Reszta przestępstw samochodowych to przede wszystkim uszkodzenia pojazdów, kradzieże kół, pokrowców.

Odnnotowano też trzy włamania do obiektów tzw. użyteczności publicznej, m. in. do szatni XI LO.

Zarejestrowano siedem rozboi i pobić w tym jeden przy użyciu gazu.

Wśród 34 innych przestępstw najwięcej było włamań do piwnic, altanek. Nasiliły się kradzieże, tzw. „kieszonki” dokonywane w tramwajach i autobusach.

Uwaga! Pojawily się fałszywe 50-dolarowe banknoty. W ten sposób został oszukany jeden z mieszkańców Nowej Huty kupując je od dwóch nieznanych mu mężczyzn po 10 tys. zł dolar.

Kwitnie mimo zakazów nielegalny handel alkoholem, płytami i kasetami. Na placu targowym „Tomex” policja zakwestionowała ostatnio alkohol sprzedawany przez obywateli rumuńskich.

Niestety nadal sporo rozboi w dzielnicach. O godz. 17 w os. Centrum C w pobliżu kawiarni „Stylowa” kilkunastoletni chłopak zaatakowany został przez trzech nieletnich. Grożąc mu nożem okradli go z kurtki i dokumentów.

Sprawcy zostali ujęci i zatrzymani w Policijnej Izbie Dziecka. Okazali się nimi uczniowie szkół zawodowych. (jdz)

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

Serdecznie dziękujemy kierowniczce sklepu: „Baśka” w os. Przy Arce 1, p. BARBARZE MACHOWSKIEJ za przekazanie bezpłatnie stolicy z okazji św. Mikołaja dla dzieci z Przedszkola nr 142.

PRZEDSZKOLACY PRACOWNICY PRZEDSZKOLA RODZICE

Pragniemy podziękować Panu inż. JANOWI MACIASIOWI, Prezesowi PBP „Budostal-2” za pomoc jaką otrzymali ludzie starsi i chorzy w 1991 r. Pragniemy podziękować Panu ZBIGNIEWOWI KOZIOŁOWI za troskliwą opiekę nad naszym Kołem.

Zyczymy Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, oraz Szczęśliwego Nowego Roku! Wielu osiągnąć w pracy zawodowej, oraz wszystkiego najlepszego w życiu osobistym.

Nadmieniam, że najbardziej potrzebujący pomocy, otrzymali do 2 mln złotych zapomogi bezzwrotnej.

Za Zarząd Kota E i R.
ST. DĄBROWSKI

Prawnik radzi

Choroba w czasie urlopu

Wielu naszych Czytelników zwraca się do nas z prośbą o udzielanie porad prawnych. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom inaugurujemy w tym numerze „GTN” rubrykę poświęconą różnego rodzaju problemom prawnym. Będziemy się starali odpowiadać na nurtujące czytelników sprawy, korzystając z fachowej prawniczej pomocy. Osoby zainteresowane prosimy o kierowanie pod adresem redakcji pytań i wątpliwości, które postaramy się wyjaśnić.

Pan Leszek S. pyta, co się stanie, jeżeli w trakcie urlopu wypoczynkowego zachoruje? Wyjaśniamy, że część urlopu wypoczynkowego nie wykorzystana z powodu choroby pracownika, jeżeli okres jej trwał nieprzerwanie co najmniej 3 dni, ale nie więcej niż 7 dni, ulega przesunięciu na dni następujące bezpośrednio po terminie zakończenia urlopu.

Pracownik nie musi występować do zakładu pracy z nowym wnioskiem o udzielenie urlopu, przesunięcie bowiem następuje z mocy prawa. Zakład pracy zostaje poinformowany o fakcie choroby pracownika poprzez doręczenie zawiadomienia o niezdolności do pracy. (sp)

ZMARLI

JÓZEF KUBOWICZ, lat 61
LEOKADIA WOJTYSKO, lat 43

IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA

FOTO EXPRESS

LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE DH WANDA

60 MINUT

IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA

T

13.12.—20.12.

PROGRAM I — codziennie:
Wiedomości — 8.00, 11.50, 19.30,
Teleexpress — 17.15, Dobranoc — 19.15.

PROGRAM II — codziennie:
Programa — 7.30, 16.30, 21.00,
2.00; Program lokalny — 18.00

piątek

PROGRAM I

10.00 „Bill Cosby show” — serial
12.00—16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: „Ciuchcia”
17.05 Język angielski dla dzieci (44)
17.35 „Piłkarska kadra czech”
17.45 „Klub Dobrej Książki”
18.10 „Bill Cosby show”
18.35 „Raport”
19.00 „Refleks” — program publicystyczny
20.10 „Przesłuchanie” — film fabul. prod. polskiej
22.10 „ABC ekonomii”
22.15 Zespół Publicystyki „Zapis” przedstawia
23.25 Wiadomości wieczorne
23.45 „Lenin na dobranoc”

PROGRAM II

8.10 „Lucky Luke” — serial animowany
8.35 „Telewizja biznes”
8.55 „Świat kobiet” — magazyn
9.25 „Pokolenia” — serial
9.45 „Rano”
10.00 CNN
10.10 Język angielski
16.40 „Pokolenia” — serial
17.05 Aby nikt nikomu — reportaż Stanisława Kostrze-
wy
17.30—21.00 Program regionalny
21.20 Sport
21.30 „Śpiewnik domowy i uliczny”
22.25 „Przegląd dobrego wołaka Szwejka” (10) — serial prod. austriacki
23.25 Publicystyka kulturalna

sobota

PROGRAM I

7.35 „Wszystko o działce”
9.00 „Ziarno”
9.25 „5—10—15”
10.25 Język angielski dla dzieci (45)
10.30 „Wojownicze Żółwie Ninja” — serial animowany
11.20 „Szkola pod żaglami”
12.00 „Z Polski rodem” — magazyn polonijny
12.40 „My i świat” — magazyn
13.00 „Siódemka” w „Jedynce”
14.00 Walt Disney przedstawia „Kacze opowieści”
15.15 Z archiwum Teatru Telewizji (1984) — F. Brückner „Elżbieta królowa Anglii” (cz. 1)
16.50 Reportaż
17.35 „Z kamerą wśród zwierząt”
17.55 Magazyn kulturalny „Chochół”
18.25 „Detektyw w sutannie” — serial prod. USA

20.00 „Polskie zoo”
20.20 „Spotkanie” (cz. 1) — film obyczajowy prod. USA
21.55 „Godzina szczerości”
22.55 Sportowa sobota
23.25 Wiadomości wieczorne
23.50 „Bez nadziei powrotu” — film fab. prod. franc.

PROGRAM II

7.35 „Kaliber 91”
8.00 Dla dzieci: „Ulica Sezamkowa”
9.00 „Ona” — magazyn kobiecy
9.30 „Swiss quiz” — program rozrywkowy
10.00 CNN
10.10 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.20 „Tacy sami” — program w języku migowym
10.40 „Opisać Polskę” — magazyn satyryczny
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia Polskiego Filmu: „Pigułki dla Aurelii”
12.40 Sen nocy letniej w Powszechnym — reportaż
13.05 Zwierzęta świata: — „Beczenna przyroda”
13.30 „Klub Yuppies?”
14.00 „Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego”
14.30 Sport — Koszykówka zawodowa NBA
15.20 Program dnia
15.25 „Camerata 2 przedstawia”
16.00 „6 z 49”
16.25 Losowanie zakładów gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.40 „Nocni grabarze” (3) — serial franc.
17.30 „Jetsonowie” — serial anim. USA
18.30 „Seans filmowy”
19.00 „Dziewczyna miesiąca”
20.00 Pamięci Emila Młynarskiego
21.20 „Słowo na niedzielę”
21.25 „Bez znieczulenia”
21.45 IV Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach
22.00 „Prawdziwy bohater” (3) — serial ang.
22.55 „Kabareto”

niedziela

PROGRAM I

7.55 Program dnia
8.00 „Tydzień”
9.00 Teleranek
10.00 Język angielski dla dzieci (46)
10.05 Teleranek i film dla dzieci „Spit MacPhee” (2) — serial australijski
11.30 „Świat odkrywany” (1) — serial przyrodniczy
11.20 „Notowania”
11.45 Telewizyjny koncert życzeń
12.15 Armie świata — szkolenie w armii amerykańskiej
12.40 Teatr dla dzieci: Ewa Bilińska (wg Wacława Sieroszewskiego) „Nic do stracenia”
13.30 Magazyn „Morze”
13.50 „Portrety — ostatni zagonczyk” (1) — Stanisław Cat-Mackiewicz — film dok.
14.50 „Pieprz i wanilia” — 15.30 „Telewizjer”
15.55 Telewizyjny Teatr Rozmaitości Ron Hurt „Stolik na 5 osób”
17.00 „Na cenzurowanym”
17.35 „Na cenzurowanym” cz. 2
18.10 „Synowie i córki” — 19.00 Wieczorynka — Walt Disney przedstawia „Gumisie”
20.10 „Rzykant” (8) — serial
21.00 Sportowa niedziela
21.20 „7 dni — świat”
21.50 Republika — Obywatel GC — Live, cz. 2
22.50 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

7.30 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących)
8.00 Dla dzieci: „Ulica Sezamkowa”
9.00 Film dla niesłyszących: „Rzykant” (8) — serial
10.00 CNN
10.20 Program lokalny

10.50 „Magazyn przechodnia”
11.00 „Klasyfikacja polskie” — Cystersi z Wąchocka
11.30 Podróż w czasie i przestrzeni: „Cudowna planeta” (2)
12.20 „Zwierzęta wokół nas”
13.00 Express Dimanche
13.15 „100 pytań do...”
13.55 „Rebusy” — teleturniej
14.15 Kino Familijne: „Skarb w ziemi niczyjej” (1) — serial prod. niem.
15.10 „Telegiella”
16.25 Program dnia
16.40 „Kopalnia «Wujek»” — reportaż
17.40 Do trzech razy sztuka
18.10 „Blżej świata”
19.00 „Wydarzenie tygodnia”
19.30 „Teatr, czyli świat”
20.00 IV Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów
21.20 „Hotel New Hampshire” — film fab. USA
23.20 „Gość «Dwójki»”
23.30 Studio sport

poniedziałek

PROGRAM I

13.35—16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 7 proponuje
16.15 „Luz”
17.35 „Rokendroler” — magazyn polskiej muzyki rockowej
17.55 Sportowy hit
18.05 „Kraje, narody, wydarzenia”
18.45 „Alf” — serial USA
20.10 Teatr Telewizji — nasza klasyka: Gabriela Zapolska „Skiz”
21.40 „ABC ekonomii”
21.45 Blżej Europy — program publicystyczny
22.10 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej” — „S”
23.00 Wiadomości wieczorne
23.10 „Lenin na dobranoc” (12)
23.30 BBC — World Service

PROGRAM II

16.40 „Sonda”
17.10 „Auto-Moto Fan Klub”
17.35 „Biuro, biuro” (1) — serial prod. niem.
18.30 „Ojczyzna — polszczyzna”
18.45 „Relacja” — reportaż
19.25 Zapraszamy do „Dwójki”
19.30 Język niemiecki (12)
20.00 „Prawo wyboru”
21.20 Sport
21.40 „Nocowała ongi chmurka złota” — film fab. prod. ZSRR
23.10 „Ekstra” (8) — serial dokum. prod. ang.

wtorek

PROGRAM I

8.10 „Dzień dobry”
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Gotowanie na ekranie”
10.00 „Lalka” (5) serial TP
12.00—16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci „Tik-Tak” oraz „Przegląd Kaczora Kwaka” odc. 1
17.05 Język angielski dla dzieci (47)
17.35 „Narodziny firmy” — elementarz przedsiębiorczości
18.00 „Family album” — a-

merykański kurs języka angielskiego
18.20 „W Sejmie i Senacie”
18.35 „Królik Bugs przedstawia” — serial animowany USA
19.00 „Wywiad tygodnia”
20.10 „Chiny — moja rozpacz” — film dok. prod. francusko-chińskiej
21.35 „ABC ekonomii”
21.50 „Listy o gospodarce”
22.20 „New York New York”
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 „Gielda pracy — giełda szans”
23.35 Poezja na dobranoc
23.40 BBC — World Service

PROGRAM II

7.35 „Rano”
8.00 Gazeta domowa
8.10 „Denver — ostatni dinozaur”
8.35 „Telewizja biznes”
8.55 „Świat kobiet”
9.20 „Pokolenia” — serial
9.40 „Rano”
10.00 CNN
10.10 Język francuski (10)
16.25 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem” (24) serial
18.30 „Ciebie, Boga, wysławiamy”
18.55 „Sztuka świata zachodniego” (1) — serial dok.
19.30 Język angielski (12)
20.00 „Non stop kolor”
21.20 Sport
21.30 „Ekspres reporterów”
22.05 „Ukryty sojusznik” — film fab. prod. franc.
23.00 „Reduta” — program studyjno-filmowy

środa

PROGRAM I

8.10 „Dzień dobry”
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Gielda pracy — giełda szans”
10.05 „Dynastia” — serial
12.00—16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: „Wychowawca” (16) — serial
16.40 „Trzy, cztery... start”
17.35 „Tańczący Gershwin” — impresja baletowa
17.55 „Klinika zdrowego człowieka”
18.15 „Świat w oczach Le-ma”
18.30 „Encyklopedia II wojny światowej”
18.55 „Zielona linia” — program Redakcji Rolnej
20.10 „Dynastia” — serial
21.05 „ABC ekonomii”
21.20 Studio temat
21.50 „Inne kino” — program J. Kapuścińskiego
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 „Lenin na dobranoc”
23.20 BBC — World Service

PROGRAM II

7.35 „Rano”
8.00 Gazeta domowa
8.10 „Ulisses 31” — serial
8.35 „Telewizja biznes”
8.55 „Świat kobiet” — magazyn
9.20 „Pokolenia” — serial
9.40 „Rano”
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (12)
16.40 „Pokolenia” — serial
17.00 Losowanie zakładów gier liczbowych Totalizatora Sportowego

17.05 „Punkt widzenia”
17.30 „Allo, allo” (7) serial
18.30 „National Geographic — Poszukiwacz” (12) — serial
19.30 Język angielski (42)
20.00 Nagrody Grammy 1991 (3)
21.20 Sport
21.30 „Trener roku” — film fab. prod. USA
23.05 „997”

czwartek

PROGRAM I

8.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
10.00 „Na krawędzi mroku” (1) — serial prod. ang.
10.55 „Po sześćdziesiątce” — magazyn dla wszystkich
12.00—16.00 Telewizja edukacyjna
12.00 Agroszkola — Tęcza w wodzie
12.35 „Cudowna planeta” (2) — serial dok. prod. jap.
13.05 30 do 50, czyli ślady stałych mieszkańców — przyroda w grudniu
13.40 „Ginąca przyroda” (5) — serial dok. prod. węg.
14.10 Mieszkamy w Polsce — W Krainie Wielkich Jezior
14.35 Zwierzęta świata „Beczenna przyroda” — „Yellowstone zimą” cz. 2 — serial dok. prod. ang.
15.10 Bios znaczy życie
15.40 „Dzisiaj w Betlejem” — film dok.
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: „Kwant”
17.35 „Telemuzak” — magazyn muzyki rozrywkowej
18.05 „Laboratorium” — Tajemnice z buta
18.25 „Podróż do Polski” — reportaż
18.45 Magazyn katolicki
20.10 „Na krawędzi mroku” (1) — serial prod. ang.
21.10 „ABC ekonomii” — Światowy system monetarny
21.25 Program publicystyczny
21.45 „Pegaz”
22.15 „Kariery i bariery” — program publicyst.
23.05 Wiadomości wieczorne
23.25 „Family album” — amerykański kurs jęz. ang.
23.50 Poezja na dobranoc
23.55 BBC — World Service

PROGRAM II

7.35 „Rano”
8.00 Gazeta domowa
8.10 „Lebski Harry” — serial anim. prod. franc.-USA
8.35 „Telewizja biznes”
8.55 „Świat kobiet” — magazyn
9.20 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.40 „Rano”
10.00 CNN
10.10 Język angielski (12)
15.00—16.25 Program regionalny z Krakowa:
15.00 MTV
15.55 „Wild America” — „Tańczący o świecie” — serial przyrodn. prod. USA
16.00 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.05 „Gielda” — magazyn kupców i przemysłowców
17.35 „Cudowne lata” — „Awans” — serial prod. USA
18.30 „Prezydent Raczynski” — film dok.
18.50 „Po drodze do świątyni” — film dok.
19.30 Język francuski (10)
20.00 Studio Sport — Z wiatrem i pod wiatr — mecz żeglarski; Wyścigi motorowe — Grand Prix '91
21.20 Sport
21.35 Studio Teatralne „Dwójki”: S. Brzozowski „Tylko matka”
22.40 Wieczory z Tadeuszem Kantorem

Za zmiany programu wprowadzone w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada

FIRMA HANDLOWA „VIRGO”

sklep, os. Urocze 4, tel. 44-43-67

poleca:

— eleganckie obuwie damskie, męskie, buty sportowe — duży wybór obuwia dziecięcego
— atrakcyjna odzież męska + dodatki

UWAGA — NOWOŚĆ! Wtapianie dokumentów w tworzywo!

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę!

Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty od 11 do 14.

Z

Zdrowie i uroda

Ziemniaki — najtańszym kosmetykiem

Maseczka z papki ziemniaczanej odświeża, ożywia i wygładza skórę. Czyni ją delikatną i sprężystą. Świeżo ugotowany ziemniak (najlepiej w łupinach) rozgnieść z odrobiną świeżego mleka i jednym żółtkiem jajka na papkę. Ogrzać tę miksturę wstawiając do garnuszka z gorącą wodą. Ciepłą papkę rozprowadza się na twarzy i nakrywa płatkami flannowymi. Po 20 minutach zmyć twarz ciepłą wodą.

Balsamem dla spekańcych i naczernionych rąk jest okład z ciepłych ziemniaków. Cztery duże ziemniaki gotujemy w łupinach. Gdy zaczęła pękać, odlewamy wodę, rozdrabniamy na miazgę i jeszcze ciepłe nakładamy na ręce. Zostawiamy ten okład do momentu ostygnięcia.

Sztuka pozyskiwania przyjaciół

Spotykam egoistów nieuleczalnie chorych na samotność. Są w różnym wieku. Mają pretensje do całego świata, że jest im źle. Żądają miłości, przyjaźni, pomocy, zrozumienia dla siebie, nie dając nic w zamian albo bardzo mało. Za nikogo nie nadstawia głowy, dla nikogo niczego się nie wyrzekną, nikomu nie bezinteresownie nie ofiarują. I zupełnie nie mogą pojąć, dlaczego wokół nich klimat jest taki zimny.

Ten fragment tekstu, mówiący o problemach egzystencjalnych pochodzi z przedmowy zawartej w opowiadaniu Marii Lora-kowej, skierowanej głównie do młodzieży szukającej odpowiedzi na pytanie — „Którędy do ludzi?” Poszukiwanie bowiem drogi do drugiego człowieka, jedynym przychodzi z dużą łatwością, drudzy długo uczą się tej sztuki, a wielu nie udaje się to w ogóle przez całe życie. Dlatego tak cenione są wszelkie wydawnictwa popularyzujące doświadczenia ludzi, obserwacje i wnioski psychologów. Warto w tej dziedzinie poszerzyć wiedzę, nie zamykać się wyłącznie w kręgu własnych przeżyć.

Ostatnio na księgarskim rynku ukazała się pozycja godna uwagi „Sztuka przyjaźni, czyli: Jak zbliżyć się do ludzi, na których Ci zależy”. Autorem jest amerykański pisarz Alan Loy McGinnis. Uogólnia on doświadczenia życiowe różnych ludzi i swoje własne. Formuluje

Psychozabawa

Erotyka i Ty

Jeśli masz ochotę zastanowić się nad własnym stosunkiem do spraw związanych z erotyką, odpowiedz na poniższe pytania, zaznaczając odpowiedzi TAK lub NIE zgodnie z pierwszą myślą, jaka Ci przyjdzie do głowy. Wyniki sprawdź po wypełnieniu skali.

1. Uważam że mówienie o erotyce jest przejawem zboczenia. **TAK ? NIE**
2. Mam dobre rozeznanie w tym, co jest dla mnie zmysłowe i działa erotycznie. **TAK ? NIE**
3. Nigdy nie zwracam uwagi na cielesność drugiej osoby, bo wiem ważniejsze jest dla mnie to, jakim człowiekiem jest ta osoba. **TAK ? NIE**
4. Potrafię wyraźnie rozdzielić to co erotyczne, od tego co seksualne. **TAK ? NIE**
5. Moje życie erotyczne obciążone jest przykrymi doświadczeniami z przeszłości. **TAK ? NIE**
6. Erotyzm bardziej kojarzy mi się z przyjemnością niż z pożądaniem. **TAK ? NIE**
7. Gdy jestem sam na sam z osobą, na której mi zależy, czuję skrepowanie i silne hamulce erotyczne. **TAK ? NIE**
8. Właściwie tak naprawdę, to nie wiem czy wyglądem zewnętrznym, ruch, dźwięk lub zapach odbieram u pewnych osób w sposób szczególnie erotyczny. **TAK ? NIE**
9. Posiadam wspomnienia z wczesnego okresu życia o charakterze erotycznym, wobec których do dzisiaj przeżywam wstyd. **TAK ? NIE**
10. Pamiętam dobrze swoje pierwsze fantazje erotyczne. **TAK ? NIE**
11. Bardzo rzadko zdarza mi się rozmawiać z moim partnerem (ką) o tym co między nami buduje erotyzm. **TAK ? NIE**

Żurawina

Jest rośliną niezwykle delikatną, o małych listeczkach, osadzonych na długich, cienkich łodyżkach. Nieraz trzeba jej wprost szukać na mokradłach i w ogóle na podłożu podmokłym. A ponieważ teraz takich terenów mamy coraz mniej, to i żurawiny, zwane inaczej klukwą, stają się rzadką i bardzo drogą jagodą.

Z punktu widzenia praktycznego, żurawiny się prawie nie psują i można je przechowywać, najlepiej w wodzie, niemal przez całą zimę. Zresztą powinno się je zbierać zimą, jako że doskonale się czują przyspane warstwą śniegu. Znaczący twierdzą, że najlepsze jednak są żurawiny zbierane na wiosnę.

Wbrew mniemaniom, żurawiny zawierają niewiele witamin C i witamin w ogóle, ale za to mają właściwości uzdra-

wiające. Są wręcz lekiem na wiele schorzeń.

W Polsce uważa się, że są dobre dla słabowitych dzieci i dla chorych na wątrobę. W Ameryce, że są doskonałe na wszelkie schorzenia układu moczowego, na nerki, pęcherz, moczowody itd. Zapobiegają tworzeniu się kamieni nerkowych u osób mających do tego skłonności.

W Rosji panuje opinia, że klukwy nie tylko leczą choroby układu moczowego, ale i po-

12. Myślę, że czymś innym jest erotyzm męski, a czymś innym erotyzm kobiecy. **TAK ? NIE**

13. Mam w pamięci osobę, która po raz pierwszy w życiu oceniła negatywnie moje ciało. **TAK ? NIE**

14. Nie czuję skrepowania, oglądając erotyzm w wydaniu pornograficznym. **TAK ? NIE**

15. Uważam, że erotyka dotyczy tylko młodych i pięknych. W pewnym okresie życia staje się czystą abstrakcją. **TAK ? NIE**

OBLICZANIE WYNIKÓW: Za każdą odpowiedź TAK na pytania nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14 oraz NIE na pytania nr 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13 i 15 przydziel sobie po 10 punktów. Za NIE WIEM (?) otrzymujesz po 5 punktów. Oblicz wszystkie punkty.

WYNIKI:

150—100 pkt.: Potrafisz stworzyć erotyczny świat dla siebie i osoby, która wierz, a zmysłowość nie jest dla Ciebie owocem zakazanym. Twoja otwartość, tolerancja i skłonność do fantazji w tej dziedzinie życia są niewyczerpane. Potrafisz docenić jak nikt inny uroki cielesności. Erotyzm jest bardzo ważnym elementem Twojego życia. Uważaj jednak, aby nie stał się dla Ciebie celem. Granica jest bardzo płynna i łatwo ją przekroczyć.

99—50 pkt.: Erotyzm jest obecny w Twoim życiu na co dzień, lecz rzadko dostrzegasz jego różnorodności. Tę sferę swojej aktywności traktujesz jak ziemię, po której chodzisz. Kojarzy Ci się z wysiłkiem niezbędnym dla codziennej harmonii. I tylko od czasu do czasu odczuwasz potrzebę stwarzania klimatu i atmosfery erotycznej tajemnicy.

49—0 pkt.: Potrafisz stworzyć erotyczne piekło i to nie z zadrzaski czy braku fantazji, lecz w imię często niezrozumia-nych dla bliskiej Ci osoby zasad. Nad sensem ich obecności w Twoim życiu nawet nie starasz się zastanowić. To temat tabu. Ciało i erotyka przybierają dla Ciebie postać szatana i masz dla nich jedynie słowa potępienia. Nie jesteś w stanie nawet tolerować odmiennych poglądów na tę sferę życia. Istnieje też możliwość, że wszystko to gra lub pozór, poza którymi czai się nieśmiałość lub głęboka uraza.

budząją działalność trzustki. Sadzi się tam plantacje tych roślin, głównie z płocących się pędów, a rzadko z nasion. Uprawia się przede wszystkim żurawinę wielkoowocową (istnieje ponad 200 odmian). Są tam nawet kombajny do zbioru klukwy, a plon z jednego hektara potrafi wynosić 1,5—4 ton. Mrożone żurawiny przechowuje się wspaniale do dwóch lat, gdyż zawierają kwas benzoowy i chinowy. W Rosji robi się z nich sok przeciwciepłotny, a także konfitury, napoje, syropy, kwasy, kisiele i galaretki.

U nas jeszcze nie ma plantacji żurawin, zbiera się je jeszcze nim dojrzeją, czyli zanim nabiorą pełnej wartości. Boją się zbieracze, że ich ktoś ubiegnie. Najczęściej z żurawiny robią kisiele oraz dodatek do mięsa. Są kwaskowate, smaczne i zdrowe.

(opr. MP)

Szczotkowanie ciała na sucho jest masażem skóry, który przeprowadzić może każdy przy pomocy niezbyt miękkiej, suchej szczotki, w której kępki szczeciny nie powinny być zbyt blisko siebie, najlepsza jest długość przynajmniej 2 cm. U obłożnie chorych masaż robi osoba opiekująca się.

● Rozpocząć trzeba od dłoni, prowadząc szczotkę w kierunku barku. Zabieg ten powtarzać kilkakrotnie u obu ramion.

● Następnie poruszamy od palców nogi, prowadząc szczotkę w górę, aż do pachwin, przejdź na pośladki poprzez biodro. Tak samo postąpić z drugą nogą.

Szczotkowanie ciała na sucho

Masaż skóry

● Brzuch szczotkować ruchem okrężnym zgodnie z kierunkiem wskazówek zegara.

● Szczotkowanie kręgosłupa rozpoczyna na wysokości kości krzyżowej, masując w kierunku „na zewnątrz” tzn. od kręgow na lewo i prawo, posuwając się ku górze.

● Cały masaż nie powinien trwać dłużej niż 5—10 min.

Po prawidłowym masażu całe ciało jest różowe i ciepłe, uczucie zmęczenia znika, odczuwa się rześkość i chęć do działania.

Przy systematycznym szczotkowaniu pobudzić można odpowiednie płaty skóry, które poprzez nerwy wpłyną mogą na prawidłowe funkcjonowanie wewnętrznych organów.

Suche szczotkowanie wskazane jest przy ogólnym wyczerpaniu, paraliżach, objawach wieku starczego, w okresie przekwitania, astmy oskrzelowej, skurczach mięśni nóg, nerwowych i funkcjonalnych zaburzeniach czynności serca i nerek, drętwieniu kończyn (z powodu złego krążenia), przy niedokrwistości żołądka i podczas rekonwalescencji po ciężkiej chorobie.

(R)

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Wspólne zdolności lub zamiłowania do sztuki, muzyki zbliża Cię do osób spod znaku Wagi i Byka. Ktoś czeka by Ci zaproponować bliższy związek. Będziesz mówić już o wakacjach w starym stylu, w środowisku wielopokoleniowym. Najbliższe dni bardzo pomyślne.

BYK (20 IV — 20 V). Ktoś kto Cię lubi otwarcie zdemstruje swoje uczucia. Odrzucasz się od przyziemnych spraw, które absorbowały Cię ostatnio, a znaczenia w Twoim życiu nabiorą myśli religijne, filozoficzne. Najbardziej pomyślne dni w tym miesiącu — to 16, 17, 18, 19 grudnia.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Podwyżka, awans lub uznanie czekają Cię w najbliższym czasie. Musisz jednak wykazać pełną gotowość do wzie-

cia na siebie odpowiedzialności. W ogóle w tym miesiącu szczęście Ci sprzyja. Mimo więc codziennych trosk Twoje samopoczucie jest godne pozazdroszczenia.

RAK (21 VI — 22 VII). Moc zajęć aż do samych świąt. Mimo to znajdujesz czas na intensywnie życie towarzyskie. Planujesz też i już powoli robisz zakupy świąteczne. Twój wysiłek będzie nagrodzony. W tym roku święta będą dla Ciebie wyjątkowo uroczyste, a osoby najbliższe nadzwyczaj hojne.

LEW (23 VII — 22 VIII). Twoi przyjaciele i znajomi zastanawiają się nad sensem twojego ostatniego związku uczuciowego. Nie pozwól by te opinie poróżniły Cię z ukochaną osobą. A ogólnie — ostatnie dni były dla Ciebie pasmem stresów, zasłużyłeś więc na relaks.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Ktoś bardzo bliski stanie się szczególnie ważny w Twoim życiu, co doprowadzi do zmian w rytmie życia domowego. Nastanie okres zadow-

my nad przeszłością, dobrego jedzenia i dobrej rozrywki. Słowem, pomyślne dni.

WAGA (23 IX — 22 X). Wiele się ostatnio oczekuje od Ciebie. Zachowaj lekkość i poczucie humoru, bowiem okres przedświąteczny to okazje do stresów, gorączki przygotowań. Nie poddawaj się nastrojom chwili, rozważnie rób zakupy i rozważnie traktuj propozycje towarzyskie. Powściągliwość to duża zaleta.

SKORPION (23 X — 21 XI). Pilnuj pieniędzy i swoich rzeczy. Jeśli chcesz sprawić komuś miłą niespodziankę podarunkiem, uwzględnij gusty i wymiary tej osoby. Mogą bowiem czekać Cię niepożądane wizyty w sklepach — zwroty, wymiany zakupionych artykułów.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Możesz liczyć na szczodrość najbliższych krewnych. W pracy zawodowej nowe perspektywy posunięcia. Jest też powód by jakieś przedsięwzięcie szczególnie uczcić. W interesach nie kręć,

baź uczciwy wobec współpracowników.

KOZIOROZEC (22 XII — 19 I). Doświadczysz niebawem przeobrażającej człowieka potęgi miłości. Poddasz się temu uczuciu. Jest szansa na spełnienie najskrytszych marzeń. Dobrze, iż doceniasz uczucia i podsywasz ciepło domowego ogniska.

WODNIK (20 I — 18 II). Zafascynuje Cię osoba spod znaku Ryb. Spotkasz ją w dziwnych okolicznościach, być może zresztą znałeś ją wcześniej. Dzięki właściwej Ci intuicji z łatwością trafisz do niej. Zbliży się do siebie, wspólne rozmowy, refleksje będą należały do przyjemnych przeżyć, które pozostają w pamięci na dłużej.

RYBY (19 II — 20 III). Propozycja podróży, telefon, który rozbudzi Twoją wyobraźnię. Jeśli wybierasz się w podróż, napotkasz interesującą osobę. Zaabsorbują Cię to tak bardzo, że z trudem powrócisz do rodzinnego domu.

Wybrała: SAMANTA

HUMOR

— Czy możesz mi powiedzieć co mam zrobić, żeby schudnąć? — pyta Ania przyjaciółkę.

— Nie chodź tak często na dyskoteki. Ciągłe siedzenie ci nie służy.

*

— Jak się masz?

— Kiepsko, wczoraj spadłem z 10-metrowych schodów.

— I co, nie jesteś ranny?

— Nie, miałem szczęście, stałem na najniższym schodku.

*

Test psychologiczny w więzieniu.

— Zaczęłam opowiadać bajkę, mówi psycholog do recydywisty, a pan ją dokończy.

— Dziad i baba posadzili rzepkę... i co dalej...

— Rzepka odsiedziała swoje, a jak wyszedł to załatwił i dziada i babę.

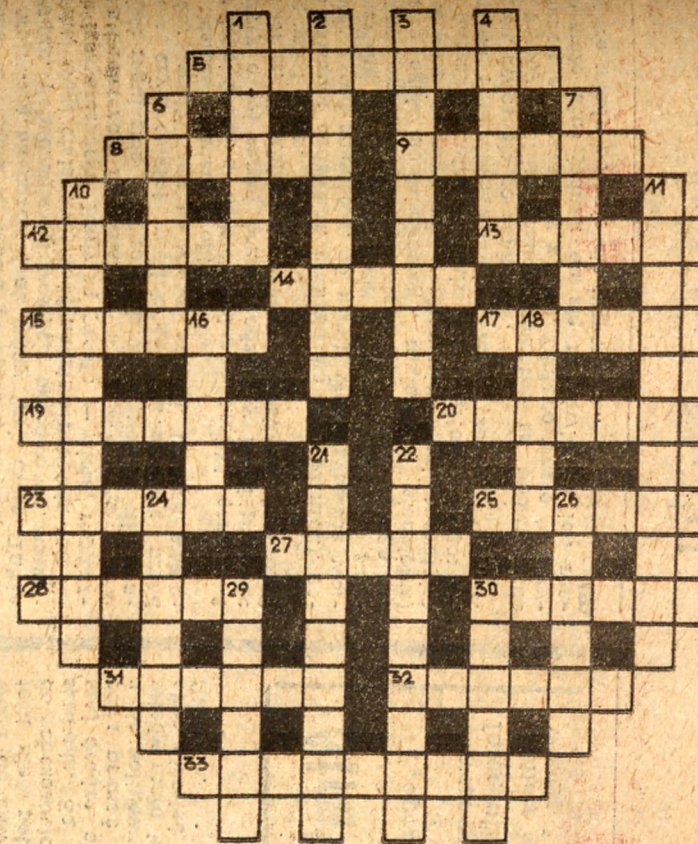
*

Kasjer londyńskiego banku uważnie ogląda czek.

— Podpis pani męża — mówi — jest jakos dziwnie rozchwiany.

— To co z tego. Ten idiota zawsze się tak trzęsie, jak przystawiam mu pistolet do głowy.

KRZYŻÓWKI 31



POZIOMO: 5. wzajemne ustępstwa, 8. są w okolicy nosa lub tworzy je morze, 9. stan w USA lub tkanina, 12. dawniejsza jednostka administracji terenowej, 13. trąska, 14. na niej żywy obraz, 15. frontowe penetracje, 17. okazja, 19. chronione w USA drzewo iglaste, 20. jazda wstecz, 23. ryba morska (bywa w sklepach), 25. asysta, 27. atomowe jest rozszczepialne, 28. tzw. szczypawka, 30. rodzaj literatury, 31. głównia, pianące drewno, twórczość artystyczna, 33. pracownik lotnictwa lub marynarki.

PIONOWO: 1. podkład pod farbę, 2. praktyka w sądownictwie lub rodzaj haftu, 3. zasłużony, szanowany pan, 4. żydowski omentarz, 6. z koralami nad potokiem, 7. trud lub aktorka, 10. żyłki planktonowe, suszone są pokarmem dla akwariowych rybek, 11. tajna działalność, 16. dolnośląska wytwórnia radio — TV, 18. południowy wietrzyk, 21. opancerzony okręt, 22. regulator lodówki, 24. terenowy samochód, 26. podtrzymują spódnie, 29. środowiskowa aura, 30. mała grupa żołnierzy do specjalnych zadań.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysyłać do 20 grudnia br. Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 35 numerze „Głosu” wylosował: **KAZIMIERZ WALENTRZAK, os. Zgody 7/148.**

Nagroda jest do odebrania w redakcji.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 36

POZIOMO: 1. szereg, 5. węgiel, 8. ruble, 9. pion, 10. rejs, 11. Dąbrowska, 12. kasa, 14. lort, 16. jesiotr, 20. Turku, 21. odlew, 23. Karpacz, 24. panna, 25. Weber, 26. tandeta, 27. trasa, 28. garda, 29. neofita, 33. biam, 35. Skiz, 38. umorzenie, 39. grom, 40. laik, 41. jakia, 42. sylaba, 43. London.

PIONOWO: 1. szpak, 2. runda, 3. groble, 4. obłoki, 5. werset, 6. góral, 7. Liszt, 13. Szreniawa, 15. Obłęgorek, 16. Jukatan, 17. Saronno, 18. ocaleni, 19. rozwaga, 20. tupet, 22. werwa, 30. erozja, 31. fizyka, 32. tantai, 33. bigos, 34. mumia, 35. selen, 37. zakon.



BARSZCZ UKRAIŃSKI

40 dkg buraków, 20 dkg włoszczyzny, 1 1/2 l wody, 15 dkg kapusty włoskiej, 15 dkg ziemniaków, 10 dkg fasoli, 6 dkg koncentratu pomidorowego, 1/8 l kwasu burakowego, 1/8 l śmietany, 2 kg maki, sól, czosnek, cukier.

Fasolę namoczyć w przegotowanej zimnej wodzie, ugotować, osolić. Z połowy włoszczyzny i buraków ugotować wywar. Resztę buraków i warzyw zetrzeć na tarce i ugotować w niewielkiej ilości wody osolonej. Pod koniec gotowania dodać poszatkowaną włoską kapustę. Ziemniaki pokrajać w kostkę, ugotować w przecedzonym wywarze. Do wywaru wlać mąkę rozmieszaną z wodą, zagotować, włożyć jarzyny, fasolę, koncentrat pomidorowy. Wszystkie składniki połączyć ze śmietaną i kwasem burakowym. Przyprawić czosnkiem rozdrobnionym z solą i cukrem.

SMACZNEGO!

SENTENCJA TYGODNIA

Tempora mutantur et nos mutamur in illos (łac.) — czasy się zmieniają i my zmieniamy się z nimi — słowa przypisywane władcy państwa Franków, Lotariuszowi I (815—855).

Śakta sprawy...

Ta śmierć była przypadkowa. Dla starszej kobiety, która znalazła się w jednej z klatek schodowych wysokiego bloku trwało to zaledwie minutę, dwie. Nie zdolała nawet w spisie lokatorów znaleźć nazwiska znajomej. Mężczyzna, który ją zaatakował był szybszy.

Chwyt za gardło

Ryszard Z., 34-letni elektromonter stracił pracę w zeszłym roku. Zwolnienia grupowe w jego firmie objęły także jego, tym bardziej że nie należał do wyróżniających się pracowników. Rejestracja w urzędzie zatrudnienia i status bezrobotnego pozwoliły temu mężczyźnie na swobodniejsze dysponowanie swym czasem i na częstsze niż dawniej oddawanie się alkoholowym biesiadom. Pan Rysiek, od czasu do czasu zatrudniał się u osób budujących domy, jednak nie były to prace długotrwałe. Takie, zaledwie wyścigające na kilka rozrywkowych imprez w gronie osiedlowych kolegów.

Feralnego dnia pan Z. skacowany wstał wcześniej rano, i nie zamierzał trzeźwieć dalej. Tym bardziej, że matka od dłuższego czasu awanturowała się o pieniądze na utrzymanie domu. Po pijanemu i tak wszystkie zarzuty nie robiły na nim żadnego wrażenia. Gorzej, bo brakowało pieniędzy nawet na poranne piwo. Ryszard Z. wziął zatem pod nieobecność matki kryształowy wazon pod pachę i postanowił iść na plac targowy, aby go spieniężyć. Kiedy szedł na dół zobaczył kobietę czytającą spis lokatorów.

Propozycja kupna kryształu niezbyt przypadła do gustu 67-letniej Teresie H. Nie wzięła ze sobą okularów i nie potrafiła przeczytać pod jakim numerem mieszka jej koleżanka. Poprosiła o to pana Z. Nie wiedziała tylko, że bezrobotny elektromonter wcześniej sprawdził, czy otwarte są drzwi do piwnicy.

Wszystko odbyło się nagle. Chwycona za szyję kobieta tylko jęknęła z bólu, kiedy naderwano jej szyjne kręgi. Gdy Ryszard Z. zaciągnął ją szybko na dół piwnicznego korytarza, straciła przytomność. Napastnik obawiając się krzyku, dodatkowo zacisnął na jej gardle swe palce. Twierdzi, że cały czas myślał, że zaatakowana straciła tylko przytomność. Wykorzystał to zabierając jej z portmonetki 300 tys.

zi i zdejmując z palca dawne obrączki — jej i zmarłego przed 3 miesiącami męża.

Zwłoki Teresy H. znaleziono w kilka godzin później. Jeden z lokatorów został wysłany przez żonę do piwnicy po ziemniaki. Lekarze w Zakładzie Medycyny Sądowej nie mieli wątpliwości; śmierć nastąpiła wskutek uduszenia. Informacja o skutkach ранego spotkania na schodowej klatce dotarła do Ryszarda Z. następnego dnia wieczorem, kiedy trochę przetrzeźwiał, po przepięciu większości zrabowanych pieniędzy. Pozostawione na portfelu odciski palców nie budziły wątpliwości, kto był sprawcą zabójstwa. Sąd Wojewódzki nie miał ich także i skazał elektromontera na 15 lat pozbawienia wolności. Wyroku nie zmieniła złożona przez adwokata rewizja.

(mar)